Nr 176 (z dod. por.). Dnia 28 czerwca. Wtorek. Dnia 16 (28) czerwca 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Upraszamy szanownych prenumeratorów na prowincji o wczesne odnawianie przedpłaty na kwartał III-ci.

— Pamiątkę śmierci męczeńskiej, jaką ponieśli apostołowie Piotr i Paweł w d. 29-ym czerwca r. 68-go po narodzeniu Chrystusa Pana, obchodzi jutro uroczystem świętem kościół katolicki.

W mieście naszem, oprócz uroczystych nabożeństw we wszystkich świątyniach, odpusty z powodu tego święta przypadają w kościołach: archikatedralnym św. Jana, gdzie nabożeństwem odpustowem zakończone zostanie 40-godzinne nabożeństwo; N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Aleksandra, gdzie odpustowe nabożeństwo odprawione będzie ku czci św. Piotra; św. Trójcy (po-trynitarskim) i śś. Piotra i Pawła, gdzie nabożeństwo odpustowe odprawione zostanie ku uczczeniu pamiątki poświęcenia tegoż kościoła.

— Na intencję zgromadzenia ślusarzy warszawskich odprawioną będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) uroczysta wotywa ku czci św. Piotra w okowach.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z powodu święta, środkującego w oktawie całotygodniowego odpustu bractwa Opatrzności Boskiej.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie uroczysta wotywa; w kościele zaś św. Anny (po-bernardyńskim) po skończonych nieszporach jutrzejszych odśpiewaną będzie litanja o Sercu N. Marji Panny z antyfonami przy wielkim ołtarzu i zebranym udzielone będzie błogosławieństwo.

— Pojutrze ku czci N. Sakramentu odprawione będą następujące nabożeństwa: w kościele archikatedralnym św. Jana, o godz. 9-ej zrana, uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, w kościele zaś św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo odpustowe.

— Pojutrze, jako w ostatni dzień miesiąca, odprawioną będzie w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godz. 9-ej zrana, uroczysta wotywa na intencję bractwa Różańca św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Król Milan serbski konferował w niedzielę przez dwie godziny z hr. Kalnokym, a wczoraj przez godzinę z księciem Łobanowem Rostowskim. Powierzchownie rzeczy biorąc, wypadałoby wnioskować, że więcej treści dało się zawrzeć w obrębie dwóch godzin, niż jednej, a przecież nie sądzimy, aby hr. Kalnoky piędzią czasu pokonał hr. Łobanowa. Król Milan przybył do Wiednia, aby usprawiedliwić się z nagłego zwrotu politycznego, a zarazem zasięgnąć poważnej rady u osobiście dlań nader życzliwie usposobionego cesarza Franciszka Józefa, co dalej począć z królową Natalją, z którą zgodne małżeńskie pożycie okazało się niemożliwem?

Sądzimy, że w ciągu dwóch godzin częściej słowo dzierżył król, aniżeli hr. Kalnoky. Temu ostatniemu wypadało tylko dać się przekonać argumentom królewskim lub nie: król zaś musiał użyć sporo wymowy, ażeby zwrot, tak nagły i rdzenny, czemkolwiek uniewinnić wobec mocarstwa, dotąd opiekuńczem osłaniającego Serbję skrzydłem.

Pod tym względem skutki dwóch godzin rozmowy, a nawet całej może podróży króla Milana do Wiednia, okażą się dopiero później w czynach gabinetu p. Risticza. Być może, iż król sam jest w tej chwili ofiarą mistyfikacji; być może, iż składał on w Wiedniu najszczersze zapewnienia, których dotrzymać nie znajdzie siły... Potrzeba liczyć się z faktem, że tron króla Milana istotnie się zachwiał, o ile wchodzi tu w grę własna jego osoba, nie zaś dynastja. P. Risticz był raz już rejentem państwa i kto wie, jak mu ten chleb „rejencyjny" smakował? Sytuacja tak się układa, że wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za zmianą tronu w Belgradzie. Król, znękany klęskami domowemi i ciężką klęską śliwnicką, mało dzisiaj zachował już sprężystej ochoty do sterowania nawą państwa: jeżeli zaś faktycznie stronnictwo królowej i następcy tronu wzrasta w siły do tego stopnia, że na czele rządu staje główny jego wyobraziciel, p. Risticz, to cóż dziwnego, że rodzą się powątpiewania co do trwałości tronu króla Milana?

Rozmowa z hr. Kalnokym mogła mieć swoją wagę pod innym względem: jeżeli wpływowi sfer dworskich w Austrji powiodło się nakłonić króla, aby nie zrywał manifestacyjnie z królową, ale powrócił do Belgradu i szukał z nią kompromisu, opartego przynajmniej na pozorach etykiety dworskiej, natenczas podróż wiedeńska króla Milana nie będzie straconym trudem i można żywić otuchę, że kiedyś w przyszłości kontrasta uczuć się złagodzą...

Standard w następujący sposób opowiada kapitalny epizod akcji dyplomatycznej, wiążącej się z oczekiwanem zatwierdzeniem przez sułtana umowy egipskiej, zawartej pomiędzy Anglją i Turcją. W ubiegły poniedziałek (d. 20-go b. m.) sir Drummond Wolff udał się do w. wezyra, aby ułożyć się z nim o deklarację, objaśniającą artykuł sporny umowy. Gdy właśnie obaj dyplomaci zajęci byli redakcją oświadczenia, nadeszły z pałacu sułtańskiego dwa pisma. Pierwsze z nich donosiło o nadesłaniu przez posła Nelidowa memorjału, który zwrócił uwagę W. Porty na depeszę Ajencji Havasa, donoszącą *ad usum* jego sułtańskiej mości, że stanowisko dzisiejsze Rosji u granic Azji Mniejszej jest tak silnem, iż nicby nie stanęło na przeszkodzie posłaniu wojsk rosyjskich do Erzerumu lub przez dolinę Eufratu. Drugi memorjał doręczył równocześnie hr. Montebello: w nim grozi znowu Francja, że, w razie zatwierdzenia nieszczęsnej umowy, szukałaby kompensaty dla siebie w Syrji, albo na innem terytorjum wschodniem. Po otrzymaniu obu pism tej treści, sir Drummond Wolff i Kiamil basza uznali, że na teraz można zaczętą deklarację—wrzucić do kosza...

Z 85 irlandczyków, zasiadających w angielskiej izbie gmin, czterech tylko, a mianowicie: pułkownik Nolan, O'Hea, Mc Kenna i Mc Donald, pojawiło się na uroczystości królowej w opactwie westminsterskiem. Parneliści tak są oburzeni na tych odstępców narodowego sztandaru, że wykluczą ich zapewne ze swego grona, a namiętność ludu, zwyczajnie rozpasana, rzuci się wtedy na nich bez wędzidła. W Cork święcono jubileusz królowej ogromną bójką, przyczem około stu osób poniosło rany. Czarne flagi powiewały z gmachów rządowych. Podobne manifestacje odbyły się w wielu innych miastach zielonej wyspy. Irlandczycy utrzymują, że po pięćdziesięciu latach głodu, nędzy i ucisku, nie wypadało uczcić inaczej jubileuszu królowej...

Br. Z.

3)

PLAMA.

OBRAZEK

Wiktora Gomulickiego.

(Dalszy ciąg.)

II.

Cóż to jednak było za spotkanie, które człowieka tak zrównoważonego, jak „pan sędzia", potrafiło wytrącić ze zwykłej kolei?

Na pozór, było to spotkanie bardzo zwyczajne.

Sędzia, korzystając z pogodnego dnia, wybrał się do Łazienek. Słońce świeciło przepysznie, gąszcz klombów w parku mieniła się pomarańczowo-krwawemi barwami, a błękit nieba przerzynały białe kreski pajęczyny, unoszącej się w powietrzu. Pomniejsze ścieżki były zupełnie suche, w głównych jednak alejach, tych zwłaszcza, które otwarte są dla jeźdców i pojazdów, czerniły się środkiem długie smugi błota, migocącego mnóstwem drobnych, świetlanych iskierek.

Przebiegłszy park wzdłuż i wszerz, uśmiechnąwszy się po drodze do kilku przystojnych bon, spacerujących z dziećmi, obejrzawszy po raz tysiączny od wschodu i zachodu Wenus, zabierającą się do kąpieli, i uszczknąwszy nieznacznie w Pomarańczarni listek pomarańczowego drzewa, aby krzepkim jego zapachem mile nerw węchu podrażnić—skręcił wreszcie z powrotem w aleję, biegnącą pod górę, w pobliżu belwederskiego pałacu.

Pełen dobrej myśli, poświstywał przez zęby coś z Verdi'ego, który był jego ulubionym kompozytorem, ale w chwili, gdy wymijał poprzeczną barjerkę, świstać przestał. Przestał świstać, a co gorsza zmuszony został zatrzymać się, gdyż z góry staczał się zwolna powóz z jakąś mieszczańską rodziną, rozkoszującą się słońcem, naturą i elastycznemi poduszkami siedzenia.

Woźnica wstrzymywał konie na pochyłości, ale gdy zrównał się z sędzią, wypuścił je kłusem, przyczem kilka kropli błota bryzgnęło zpod kół na strojny paletot sędziego.

W chwilę później, przy chrzęście żwiru, parskaniu tłustych koni i śmiechach pucołowatej dziatwy, powóz zniknął na zakręcie poprzecznej drogi.

Trwało to wszystko — minutę.

Ale ta minuta wystarczyła, aby twarz sędziego zaognić naprzód jakimś szczególnym, palącym rumieńcem, a następnie powlec kredową bladością...

Podszedł pod górę, nie spojrzawszy ani razu poza siebie, ale widocznem było, że myśli jego pobiegły za owym błyszczącym pojazdem — jakich zresztą wiele spotyka się w dnie słoneczne na żwirowych drogach parku.

— Tak, to ona... — szepnął do siebie, opierając się mocniej nieco na bambusie ze złoconą gałką. — Poznałem ją odrazu. Spoważniała... ale jest zawsze piękna i świeża.

I przywołał przed oczy widziany przed chwilą obraz, który, choć trwał krótko, odcisnął mu się w pamięci trwałemi rysami.

W powozie—zbyt błyszczącym na pojazd arystokratyczny—kołysała się na poduszkach cała rodzina „filisterska", zadowolniona z siebie i z otaczającej ją zamożności, zdobytej pracą i oszczędnością.

Składała się ona z ojca, mężczyzny w sile wieku, o twarzy brodatej, oczach mocno wypukłych i ustach silnie zarysowanych a zaciętych, które wyrażały wytrwałość i upór. Przygarbiony on był i dość niezgrabny, co odrazu wskazywało, iż, zanim doszedł do powozu, musiał długo jeździć dorożkami, a może i... biedą.

Żona jego była kobietą trzydziestoletnią, przepysznie rozkwitłą i olśniewającą całym blaskiem owej złotej, południowej *maturitas*, tak cenionej przez znawców. Biała i różowa, z błyszczącemi oczami i wyraźnie zakreśloną brwią, ubrana była czarno i poważnie, co bardziej jeszcze świeżość jej uwydatniało. Różniła się od towarzysza swobodą i wytwornością ruchów; miała dystynkcję, jeśli nie wrodzoną, to wybornie przeczutą.

Dzieci było czworo.

Najstarszą z rodzeństwa była dwunastoletnia może dziewczynka — podlotek z początkiem błednicy, która w rodzinach mieszczańskich jest niemal *de rigueur*. Siedziała ona na przedniem siedzeniu z wielką powagą, sztywna i uroczysta, i rozglądała się dokoła lalkowatemi oczyma. Braciszek jej, młodszy trochę, miał minę taką, jakby go jedynie siłą przytrzymywano na miejscu, i jakby upatrywał chwili, w której śmiałym susem będzie mógł wyskoczyć na swobodę.

Pozostała parka była dwojgiem tłustych i rumianych malców, które paplały wciąż jak sroki, wychylając się przez zamknięte drzwiczki powozu i poka-

Odwiedziny arcyksięcia.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kraków 27-go czerwca.

Pozwólcie, że na tle informacyj, płynących z poważnego źródła, naszkicuję wam relację, niezupełnie ściśle łączącą się z obrazową stroną uroczystości, ale która może zainteresuje niejednego z waszych czytelników.

Dotąd pomiędzy przyszłym monarchą Austro-Węgier a Galicją żadnej zgoła prawie nie było łączności, a szczególniej uczuwać się dawał brak związku, opartego na stosunku uczuć osobistych, który, jak wiadomo, czyni prawa konstytucyjne istotnie płodnemi dla tutejszego kraju i jego przyszłości, dzięki serdecznej życzliwości cesarza Franciszka Józefa, niejednokrotnie już sprawdzonej. Życzył on sobie oddawna, aby syn jego i następca—tak kochany i popularny w innych częściach monarchji, wśród wszystkich klas ludności—zrobił ściślejszą znajomość z krajem, dla którego sam żywi gorącą sympatję. Niemniej gorącemi pod tym względem były życzenia małżonki arcyksięcia Rudolfa, arcyksiężnej Stefanji, która w domu wuja swojego, arcyksięcia Józefa, oraz później, jako następczyni tronu na Węgrzech, nauczyła się cenić wysoko miłość ludów, berłu habsburskiemu podległych. Wbrew doradcom, jakich nie brak na dworze wiedeńskim, nie pominęła ona pierwszej nadarzającej się sposobności, aby zrobić pierwszy krok zbliżenia się do towarzystwa galicyjskiego w stolicy państwa.

Trzeba było dwunastu lat (od 1868-go do 1880-go roku) i podstaw niemieckiego przymierza (zawartego w r. 1879-ym), aby cesarz powzięty za poradą Andrassego zamiar odwiedzenia Galicji mógł do skutku doprowadzić na jesieni w r. 1880-ym; nic dziwnego zatem, że i wizyta arcyksięcia Rudolfa urzeczywistnia się dopiero w sześć lat po pierwszej zapowiedzi, a w pięć po ożenieniu. Mimo słów monarszych, wypowiedzianych w czasie przeszłorocznych wielkich manewrów, podróż dostojnej młodej pary była już w zimie niemal zupełnie zaniechaną.

Trudności, stawiane podróży, nadają jej poważniejsze znaczenie, zwłaszcza, że nawet wśród galicjan nie brak osób wybitnych, twierdzących, że błogie skutki życzliwości dynastycznej dla kraju skończą się wraz z życiem obecnie panującego monarchy.

Arcyksiążę nie pozwolił odwieść się od powziętego zamiaru, a arcyksiężna, której stan zdrowia nie pozwala trudzić się zbyt odległemi wycieczkami, wyraziła życzenie towarzyszenia mężowi przynajmniej do Krakowa. Arcyksiążę Rudolf chce poznać kraj i związać się z nim ściślejszemi związkami, dlatego zajrzy pod gościnne dachy pragnących go uczcić obywateli. Za kres zaś, jeśli nie za cel podróży po Galicji, obrał Tarnopol, na wschodnich kresach, gdzie dlań, jako dla znawcy, urządzają wystawę etnograficzną. Wystawa ta będzie ważnym momentem podróży, następca tronu bowiem, uznając jedność i całość kraju, jak to dał dowód, układając zarys dzieła swego *„Oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild"*, pragnie jednak zarazem uszanować jego ruski charakter na równi z polskim. Pojęcie to wypływa z ducha miłości, zjednoczenia i lojalności. Świadczy o tem wybór na protektora wystawy Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego.

W Krakowie ludno, jak dawno nie bywało. Zjazd rozpoczął się już w sobotę wieczorem. Jak to jeszcze donieśliśmy wczoraj, przybył p. namiestnik Filip Zaleski, pani namiestnikowa Zaleska, hr. Alfredowa Potocka, Ludwik hr. Wodzicki z żoną, przezacny Smolka, prezes izby poselskiej w radzie państwa, Andrzej hr. Potocki, J. K. W. ks. Wirtemberski, głównodowodzący wojskami w Galicji, prezydent miasta Lwowa, Mochnacki, z deputacją; spodziewani zaś są: Roman hr. Potocki z żoną i wiele innych osób, zajmujących w społeczeństwie wyższe stanowiska. Jan hr. Tarnowski, marszałek krajowy, przyjeżdża wieczorem.

Niemal każdy pociąg przywozi nam deputacje. Dziś rano przybyła deputacja powiatu sokalskiego, oraz deputacje gminne z tejże samej okolicy, złożone z włościan 26-iu siół. Na ich czele stanie marszałek powiatu, p. Stanisław Polanowski, i wicemarszałek, Zbigniew hr. Lanckoroński. Grono to, oprócz włościan, posiada także wielu reprezentantów inteligencji rusińskiej. Miasto Sokal przysłało nam burmistrza swego, dra Walerego Filipowskiego. Na czele deputacji miasta Bełza przyjechał burmistrz Aleksander Milkowski, m. Krystynopola—burmistrz Andrzej Graff, m. Tartakowa—także burmistrz, Wojciech Borowski.

Następujący reprezentanci dziennikarstwa zamiejscowego już w tej chwili w murach naszych się znajdują: p. Adam Krechowiecki, naczelny redaktor *Gazety lwowskiej*; p. Henryk Lam, brat stryjeczny nieodżałowanego humorysty i powieściopisarza, jako sprawozdawca tejże samej gazety; p. Ostaszewski-Barański, redaktor *Dziennika polskiego*, ze Lwowa; p. Wiener, współpracownik starej *Pressy*; p. Friedman, redaktor *Fremdenblattu* wiedeńskiego; p. Morytz Ehrenfeld z *Wiener allg. Ztg.*; p. Frischauer z *Tagblattu* (Szepsa); p. Jolles z *Neue freie Presse*; dalej reprezentanci *Narodnich listow* z Pragi, *Politik* praskiej, wiedeńskiego *Extrablattu* i prasy peszteńskiej. Nadto p. Masłowski, redaktor lwowskiego *Przeglądu*, p. Fryling, współpracownik *Gazety narodowej*, i niżej podpisany sługa *Kurjera warszawskiego*. Spodziewani są wieczornym pośpiesznym pociągiem dziennikarze londyńscy, paryscy i z Berlina.

Zygmunt Sarnecki.

---

zując sobie palcami drzewa, kamienie, psy i przechodniów.

Całość obrazka —który uzupełniały wypasione, choć nie rasowe, konie, oraz woźnica o dobrodusznej minie, dalekiej od angielskiej sztywności woźniców wielkiego świata — stanowiła jakby apoteozę pospolitego, mieszczańskiego szczęścia, które ma przywilej budzenia z jednej strony nieszczerych przedrwiwań, a z drugiej — szczerej zazdrości.

Jeżeli jednak osoby, siedzące w powozie, uczyniły tak wielkie wrażenie na spotkanym wypadkowo przechodniu, same natomiast zdawały się zupełnie wrażenia tego nie odczuwać.

Kobieta (o którą, jak się zdaje, głównie w tym razie chodziło) prześliznęła po nim spojrzenie zimne, obojętne, jakby był on jednym z tysiąca pni drzewnych, które migały jej przed oczyma; mężczyzna zaś wcale nań nie spojrzał.

Sędzia przyśpieszał kroku, pragnąc widocznie odsunąć się jaknajdalej od miejsca spotkania. Ale choć zmęczył się, poprzednia bladość nie ustąpiła mu z twarzy. Siadł do pierwszej spotkanej dorożki i kazał się wieźć galopem. Przed hotelem europejskim wysiadł i wszedł do cukierni.

— Poncz na winie... ale gorący, bardzo gorący!— zadysponował chłopcu, i minąwszy salę bufetową, przeszedł do czytelni.

Zaledwie usiadł, zawołał na innego chłopca.

— Woda z kwiatem pomarańczowym—ale zimna, bardzo zimna!

Przyniesiono mu i poncz i wodę.

Nie tknął ani jednego, ani drugiego i, zakrywszy się wielkim arkuszem francuskiej gazety, zatonął w rozmyślaniach.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Zamknięcie wystawy w Wilnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*)

IV.

Wilno, 25-go czerwca.

Wszystko się na świecie kończy... nawet najdłuższe powieści, skończył się tedy i żywot wystawy w Wilnie!

Nagród rozdano mnóstwo, a oto nazwiska „omedalowanych":

I. W dziale koni. Medale srebrne: Hr. Ledóchowski, p. Wołodkowicz, ks. Drucki-Lubecki.

Medale bronzowe: hr. Ledóchowski, p. Haussman, ks. Ogiński.

Listy pochwalne: ks. Ogiński, pp. Wołodkowicz, Niezabytowski, Habrowski.

II. W dziale bydła.

Medal złoty: p. Jeleński.

Medale srebrne: pp. Butkiewicz, Czapski i Leński.

Medal bronzowy: p. Paweł Puzyna.

III. W dziale owiec. Medal złoty: hr. Emeryk Czapski.

Medal srebrny: ks. Bogdan Ogiński.

IV. W dziale trzody. Medal złoty: ks. Bogdan Ogiński.

Medal srebrny: p. Emiljan Butkiewicz.

Medal bronzowy: ks. Paweł Puzyna.

V. W dziale psów. Medal złoty: p. Sergjusz Kozłow.

Medal srebrny: p. Mikołaj Kozańko.

Medal bronzowy: Karol hr. Czapski.

VI. W dziale ptaków. Medal srebrny: panie Marja i Jadwiga Jełowieckie.

Służba wielu wystawców, jak i niektórzy eksponenci, otrzymali nagrody pieniężne.

Ale dlaczego ich było tak mało, tych „wszystkich". Nie godziło się ganić przedsięwzięcia, powstałego za inicjatywą kilku dobrej woli jednostek.

Zamykając opis wystawy, wyznać musimy, iż, względnie do szczupłego swego zakresu, powiodła się, co jednak nie znaczy, aby można jej było przyznać charakter poważny i dostatecznie wpływowy.

Powinno to być ambicją dzisiejszego komitetu, bardzo ruchliwego i bardzo zabiegliwego, aby rozszerzyć ramy przyszłej wystawy, a zarazem skłonić ziemian do liczniejszego przyjęcia w niej udziału, oraz pośpieszenia z czynnem współpracownictwem w robotach komitetu.

W piątek, o pierwszej z południa, czuć było pewien niepokój na mieście. O drugiej miały się odbyć wyścigi!...

Wileńczycy lubią ten sport i dobrze robią. Skoro już kto ma „własną i nieprzymuszoną wolę" do łamania karku lub do podziwiania tego, niech się bawi, ale dlaczego ma sobie przez to psuć obiad — tego nie pojmuję.

Całą masą podążamy na plac gonitw, a kto nie dostał kałamaszki (może to się inaczej nazywa? — nie wiem), wyciąga nogi, jak może.

Jest takich nawet więcej.

Stajemy na placu, sylabizujemy program, gdy wtem... „Brzask" uderza nas w oczy, olśniewa „Cygankę" i... bierze 800 rs. nagrody. Zapisujemy te pieniądze na rachunek hr. Krasińskiego i przyglądamy się totalizatorowi (nie jest to bynajmniej pudełko, jak mniemał ktoś).

Pierwszy raz operuje ta brzytewka na wileńskim torze. Ci i owi podążają ku niej, aby się dać — ogolić...

Podziwiamy Towarzystwo, to jest właściwie nie podziwiamy, bo niema co, lecz obserwujemy, co nam daje sposobność powtórzyć się w zdaniu, że najładniejszemi z kobiet są... warszawianki.

„Litwa", „Fandango", „Toledo" i „Sapristi" stają do zapasów. Właściciel ostatniego konia, woląc „sapristi" powiedzieć przed wyścigiem, niż po przegranej, wycofywa się... trudna rada... ruszamy. „Litwa" przez uprzejmość dla Hiszpanji puszcza "Toledo", który zostawia „Fandango" na stronie i zdobywa hr. Ledóchowskiemu siodło i 50 rs. Dobre i to!...

Kurz wzmaga się, stanowczo nie mamy takiego w Warszawie... nie mamy też „Sir Rejenta", który zamierza ścigać się z „Goutte de belle". Zuchwalec!... przypłaci tę śmiałość przegraną... przekonywając właścicielkę „Goutte de belle", panią Paradoksową, że można bardzo łatwo zdobyć 1,000 rs., trzeba tylko mieć dobrego konia...

W następnych dwu wyścigach zagarnął palmę zwycięztwa i.. nagrodę hr. Ledóchowski, zostając bohaterem dnia i wyścigów.

Zaczęło się *corso* przy zupełnem złudzeniu, że jesteśmy w Afryce.

Tumany kurzu okalają nas zewsząd, pędzą za nami, ścigają za most, zastają znów na placu katedralnym i dopiero żegnają na Wielkiej ulicy...

Bitwa skończona.

Zajeżdżamy na wystawę, żegnamy uprzejmy komitet i... misja spełniona.

Wystawa potrwa w Wilnie do poniedziałku, w naszej pamięci—dłużej... *A. M.*

Z powodu naszej ankiety.

Otwierając naszą ankietę w sprawie obecnych stosunków przemysłowo-handlowych, z góry byliśmy przeświadczeni, iż materjał faktyczny, w dostatecznej liczbie zgromadzony, pozwoli nam wyjaśnić wiele wątpliwości prawnych i wyrozumieć te zasady, na których podstawie rozwija się dziś akcja władz administracyjnych.

Przypuszczenia nasze ziściły się.

Jeżeli uważnie zestawimy doniesienia naszych korespondentów, przytoczone w dwóch dotąd drukowanych ustępach ankiety, przekonamy się, iż opisane w nich wypadki biorą źródło w *trzech* aktach prawno-administracyjnych, ściśle wszakże wynikających z *jednego*, podstawowego przepisu—z prawa marcowego.

Do czasu „publikacji" ukazu z d. 26-go marca, i „na kresach", i „na posterunkach" przemysłowych było spokojnie. Dopiero pod wpływem ukazu ściślej zaczęto przestrzegać rozporządzeń, do wspólnego z ukazem celu zmierzających—ograniczenia cudzoziemców.

I tak oto, zebrany przez nas materjał faktyczny pod względem prawnym da się ująć w trzy grupy.

Pierwsza grupa, do której zaliczamy takie fakta, jak rozwiązanie stowarzyszeń ogniowych, usuwanie obcych poddanych z naczelnych stanowisk w towarzystwach handlowych i spółkach etc., bierze swój początek z *rozporządzenia administracyjnego*, z którego mocy: 1) ochotnicze straże ogniowe nie mogą pozostawać pod komendą obcych poddanych i w ogóle nie mogą tworzyć się z obcego żywiołu, 2) w towarzystwach przemysłowych, handlowych, dobroczynnych i w ogóle we wszelkich stowarzyszeniach obcy poddani nie mogą zajmować urzędów kierujących; od tego zastrzeżenia wyjątek stanowią

jedynie stowarzyszenia z charakterem ściśle konfesyjnym.

Że przytoczone rozporządzenie, o którem w ukazie zgoła nie ma mowy, wydane zostało w jego myśl i pod jego wpływem—nie ulega nawet wątpliwości.

Drugą grupę tworzą wypadki, o których przeważnie wspomina nasz korespondent łódzki, biorą zaś one początek w rozporządzeniu, zalecającem organom administracyjnym ścisłe wykonywanie przepisów z r. 1876-go „o wydawaniu paszportów cudzoziemcom, przybywającym do państwa przez granicę zachodnią". Przez 10 lat o prawie tem niewiele słyszeliśmy, wznowienie więc jego przepisów znowu przypisać należy tej ogólnej zasadzie, jaką otwarcie wygłosił ukaz marcowy.

Dla objaśnienia dodajemy, iż prawo z r. 1876-go głównie dotyczy izraelitów obcych poddanych.

Dwie przytoczone grupy stanowią pierwsze echo faktyczne ukazu i, jak na teraz, wypełniają sobą kronikę wypadków „na posterunkach przemysłowych". One też tłómaczą nam, dlaczego działalność organów administracji nie ogranicza się na stosunkach pozamiejskich, lecz ogarnia stosunki całego kraju.

Wypadki grupy *trzeciej*, powstałe bezpośrednio z ukazu, o ile wnosić możemy z relacyj korespondentów naszych, jak dotąd, rozgrywają się przeważnie w kancelarjach władz rządowych, które sporządzają listy imienne cudzoziemców, wykazy statystyczne zakładów, fabryk i dóbr ziemskich, w rękach obcych poddanych zostających, słowem *przygotowują się* do stosowania ukazu.

Oto treściwe wyjaśnienie prawne doniesień naszej ankiety.

Przytaczamy je tutaj, ażeby dać możność czytelnikom orjentowania się w bogatym materjale faktycznym, gromadzącym się pod ogólnem hasłem sprawy przeciwko cudzoziemcom, choć, pod względem ściśle prawnym, z trzech różnych wypływającym źródeł. *F. O.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Zarząd główny poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, aby podczas trwania zaćmienia słonecznego pozostawiona była wolna zupełnie komunikacja telegraficzna pomiędzy punktami, w których odbywać się mają obserwacje naukowe.

= Donoszą z Petersburga, iż do ministerjum komunikacyj wniesiony został projekt zbudowania obszernych pakhauzów wraz z elewatorem i przenośną koleją.

=Według informacyj gazet petersburskich, wkrótce już gotowym będzie szczegółowy projekt, tyczący się nawiązania ściślejszych stosunków handlowych pomiędzy Rosją a Hiszpanją.

= W tych dniach w warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej—niezależnie od planów i anszlagów, świeżo przerobionych i przesłanych do ostatecznego zatwierdzenia władzy wyższej—wypracowany został ogólny projekt przedsięwzięcia budowy warszawskiego domu dla obłąkanych. Podług projektu, budowa zakładu dla obłąkanych w Tworkach pozostawać ma pod kierunkiem osobnego komitetu, złożonego z prezesa, dwóch specjalistów, t. j. inżeniera i budowniczego, oraz kilku członków, mianowanych przez radę miejską. Wydatki na budowę i urządzenie zakładu, jak niemniej na sporządzenie projektów, na nadzór techniczny i na komitet budowlany, pokryte być mają: 1) z kapitału, wyznaczonego na ogólne potrzeby Królestwa Polskiego w sumie rs. 500,000; 2) ze specjalnego funduszu na budowę tego zakładu, złożonego w kantorze banku państwa w papierach procentowych w sumie rs. 250,900, 2) z dochodu ze sprzedaży miejscowości, pierwotnie przeznaczonej na budowę szpitala, znajdującej się za rogatką grochowską, obliczonej na 400,000 rs. i 4) z gotowizny w sumie rs. 49,719. Po zatwierdzeniu nowo-przerobionych planów i kosztorysów komitet bezzwłocznie upoważniony będzie do zawierania kontraktów na dostawy materjałów budowlanych i przedmiotów potrzebnych do budowy, a po jej ukończeniu i urządzeniu zakładu, tenże przyjęty będzie przez osobną komisję, wysłaną przez ministerjum spraw wewnętrznych, poczem przejdzie pod wyłączny zarząd rady miejskiej dobroczynności publicznej.

= W ubiegłym tygodniu policja dokonała rewizyj sanitarnych w 409-iu domach. Dostarczyły one materjału do 15-tu protokółów, notujących wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym.

= Rozkaz dzienny p. oberpolicmajstra wymienia dziś trzy osoby, skazane na kary pieniężne za niewykupienie t. zw. „widów".

= Czytamy w *Prawit. Wiest.*, iż Najjaśniejszy Pan z uwagi na pożyteczną i gorliwą pracę pięćdziesięcioletnią administratora djecezji wileńskiej rzymsko-katolickiej, prałata Ludwika Zdanowicza, najmiłościwiej obdarzyć go raczył krzyżem brylantowym do noszenia na piersi.

= Ordynatorem nadetatowym przy oddziale chorób wewnętrznych w szpitalu św. Ducha mianowany został dr. Witold Szumlański.

= Dziś o godz. 7 m. 8 rano JW. jenerał-gubernator Hurko powrócił z Łomży.

= JE. ks. biskup sufragan płocki, Kossowski, wyjechał do Płocka.

= Dr. Portogałow, znany hygienista, przybył ze wschodnich gub. Cesarstwa, celem zwiedzenia wystawy.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilku dniami odbył się w Petersburgu pogrzeb Władysława Biergla, porucznika marynarki.

Syn niegdyś inspektora głównego kolei w Królestwie Polskiem, urodził się w Warszawie w 1853-im roku i tu chodził do szkół.

Ukończył on korpus morski w 1873-im r. i jako człowiek inteligentny dobił się stanowiska profesora w tejże uczelni.

Wysłany za granicę, odbył podróż naokoło świata i sprawozdanie z niej w czasopismach francuskich umieścił.

Lwowski *Kosmos* umieszczał jego prace w zakresie etnograficznym i z geografji; kilka rozpraw ściśle fachowych drukował w *Morskim sborniku*.

Ostatniemi czasy był właścicielem fabryki cementu w Petersburgu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Afisz jutrzejszy teatru Wielkiego ogłosi „Straszny dwór" Moniuszki.

W partji Stefana wystąpi p. Myszuga ostatni raz przed wyjazdem na dłuższy urlop.

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro komedję „Mąż na wsi" z Żółkowskim w roli Mathieu.

W tejże komedji wystąpi pierwszy raz panna Barszczewska, artystka teatru krakowskiego.

Urszulę przedstawi panna Wisnowska.

Jako *lever du rideau* dane będą „Fałszywe blaski" Mellerowej.

Widowisko powyższe przyjdzie do skutku tylko w takim razie, jeżeli zdrowie pozwoli Żółkowskiemu ukazać się na scenie.

* Teatr Nowy powtórzy jutro dzisiejsze swoje nowości: krotochwilę Raymonda i Gastyne'a „Sąsiadeczki" i operetkę Offenbacha „Płaczka i śmieszek".

* Zamiast projektowanego przez repertuar na czwartek „Mefistofelesa", dany będzie w dniu tym w teatrze Wielkim „Robert djabeł" z udziałem panny Kaszowskiej i p. Coppoli.

Zmiana ta wynikła w skutek niedyspozycji panny Angeloni.

= Z teatrzyków.

Teatrzyk w „Belle-vue" wystawi niezadługo operetkę wiedeńskiego kompozytora Adolfa Müllera p. t. „Błazen nadworny" (*Der Hofnarr*), graną z powodzeniem w teatrze „An der Wien" w Wiedniu.

Przekładu dokonał p. Cyryl Danielewski.

= Odczyty.

W Petersburgu odbywają się odczyty inżenierów-górników.

Pomiędzy prelegentami wystąpili rodacy nasi: Woysław, który mówił „o badaniach hydrotechnicznych, dokonanych przezeń w Lipiecku" i Zglinicki „O rudach manganowych w Królestwie".

= Instrukcja dla straży ziemskiej.

Z drukarni gubernialnej warszawskiej wyszła ułożona przez A. J. Gartiera instrukcja dla strażników ziemskich w Królestwie Polskiem, obejmująca obszerne objaśnienia, odnoszące się do pełnienia służby.

Książka ta może być użyteczną w praktyce i dla mieszkańców prowincji, jako zbiór informacyj często potrzebnych.

= Kolumna Zygmunta.

Zdjęcie starej kolumny pomnika króla Zygmunta III-go ma nastąpić za dni kilka.

Szlifowanie pojedyńczych części nowej kolumny zbliża się ku końcowi.

Części metalowe, oddane do pozłocenia, za parę tygodni będą zarówno w stanie odświeżonym.

Odsłonięcie pomnika zapowiedziane jest na ostatnie dni sierpnia r. b.

= Pięć lat.

Wczoraj upłynęło pięć lat od otwarcia w d. 27-ym czerwca roku 1882-go w naszem mieście Muzeum pszczelniczego.

Niestety, pożyteczna ta instytucja w ciągu ubiegłego pięciolecia nie zdołała stanąć trwale i byt jej dalszy ciągle jest zagrożony.

= Drabina ratunkowa.

Twórca drabiny ratunkowej, znajdującej się na wystawie hygienicznej, zamierza czynić z nią próby publiczne na gmachu ratuszowym.

Wniósł on już odpowiednie podanie do p. oberpolicmajstra, który niewątpliwie projekt ten oceni przychylnie.

= Nowy zakład.

W Warszawie prywatnemi siłami założona być ma uczelnia wyrobów z wosku.

Kierowniczką jest polka, która w Niemczech kształciła się fachowo.

= Na wystawę paryską.

Przed czterema laty powstała myśl postawienia pomnika ku uczczeniu pamięci króla Jana III-go.

Pomnik miał stanąć na Zamkowej Górze we Lwowie, naprzeciw wsi Zniesienia, pamiętnej zwycięztwem króla, a wówczas hetmana Sobieskiego, nad tatarami.

P. Jan Kryński, artysta tutejszy, przygotował model tego pomnika, który jednak z przyczyny zaniechania projektu pozostawał w pracowni artysty aż do chwili obecnej.

W tych dniach nabył model ten tutejszy przemysłowiec, p. Fraget, za rs. 400, i poleciwszy uzupełnić go ornamentacją w stylu *barocco*, ma użyć za formę do odlania srebrnej ozdoby stołowej, przygotowywanej na nadchodzącą wystawę paryską.

= Zabezpieczenie brzegów.

W celu zabezpieczenia brzegów Wisły od powodzi, przedsięwzięte będą w bieżącym jeszcze roku odpowiednie roboty.

Pod wsią Siekierki zostanie ułożoną tama faszynowa, wał oborski otrzyma wzmocnienie ziemne, tamy zaś pod Saską Kępą będą utrwalone za pomocą świeżych pokładów faszyny.

= Wycieczka na Bielany.

Odkładana kilkakrotnie z powodu niepogody wycieczka statkiem parowym do Bielan Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych wraz z rodzinami, przyjdzie do skutku w nadchodzącą niedzielę, dnia 3-go lipca.

Wyjazd nastąpi o godzinie 2-ej po południu z przystani Fajansa.

W wycieczce tej weźmie udział przeszło 200 osób obojga płci.

= Nie po salonowemu.

Ogród Saski nazywany bywa zwykle „letnim salonem", tymczasem nie wszystko w nim jest — salonowe...

Tak naprzykład na trawniku przed pałacem Skwarcowa znajduje się kanał, z którego na daleką przestrzeń rozchodzą się trujące wyziewy.

Klapa drewniana, kanał ten przykrywająca do połowy zgniła, i dzieci, zabiegające często aż tutaj, mogą łatwo wpaść do kanału, co jest tem możliwsze, że wśród bujnej trawy otworu prawie wcale nie widać.

Nieporządek ten powinien być jaknajprędzej usunięty.

= „Piekiełko".

Placyk, przecinający Podwale, nawprost ulicy Kapitulnej, zwany „Piekiełkiem", służy obecnie za śmietnik dla okolicznych mieszkańców, co nie przyczynia stronie tej ani piękności, ani zdrowia.

Potrzeba tam miotły — i to niejednej...

= Upadek na ulicy.

Zamieszkała na Brzozowej pod nrem 3-im, **Ruchla Endet**, około teatru upadła i złamała nogę.

Odesłano ją do mieszkania.

Zamieszkała na Starem-Mieście pod nrem 16-ym **Cecylja Gebisz**, na ulicy Piwnej upadła bez zmysłów; po udzieleniu pomocy przez felczera Czarneckiego odesłano ją do mieszkania.

= Przejechanie.

Powożący furgonem z browaru, **Michał Milewski**, najechał na Nalewkach na Abrama Majera Krajdera, który został nieszkodliwie skaleczony.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej odesłano go do szpitala ujazdowskiego.

Winny pociągnięty do odpowiedzialności.

+ W Suchedniowie powstała nowa odlewnia i emaljernia garnków żelaznych, prowadzona przez krajowców.

+ Nabożeństwo.

W Nowej Aleksandrji (Puławach), odbyło się w dniu 22-gim nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Aleksandra Karpińskiego, profesora instytutu puławskiego, zmarłego w Warszawie w d. 10-tym bieżącego miesiąca.

W nabożeństwie udział liczny wzięli studenci i profesorowie instytutu, oraz członkowie miejscowej inteligencji polskiej i rosyjskiej.

+ Dar.

Zmarły niedawno w Kazaniu dr. Ludwik Gross ofiarował piękny swój księgozbiór Towarzystwu lekarskiemu w Wilnie.

Dar wkrótce przybędzie na miejsce przeznaczenia

+ Przedstawienie amatorskie.

Z Ostrowa łomżyńskiego korespondent nasz pisze:

„Towarzystwo ostrowskie, pragnąc dać znak życia w sprawach ogólnego znaczenia, mimo nader ograniczonych pod każdym względem środków, rozpoczęło w d. 29-ym z. m. szereg przedstawień amatorskich.

Cel pierwszego widowiska osiągnięty został w zupełności.

Licznie zgromadzona publiczność bawiła się wyśmienicie, słuchając komedyj: „Inżenierowie jadą", „Filiżanka herbaty" i „Zbudziło się w niej serce".

Dochód *brutto* przedstawił cyfrę 176 rs. 65 kop.; wydatki uczyniły: muzyka 28 rs., roboty stolarskie i urządzenie sceny 20 rs., przenoszenie fortepianu i strojenie 6 rs., inne drobne wydatki 27 rs. 93 k., razem 81 rs. 93 kop.

Czysty zatem dochód 94 rs. 72 kop. rozdzielony został na dwie części i użyty: 47 rs. 36 kop. na spłacenie długu za kupione nowe dekoracje, a 47 rs. 36 kop. na rzecz miejscowej ochotniczej straży ogniowej.

Za wszystkie kłopoty i pracę amatorów należy się im szczere „Bóg zapłać".

Drugie widowisko naznaczone zostało na d. 10-ty lipca."

+ Wyzysk.

Ostatni ukaz wywołał popłoch między kolonistami, poddanymi austrjackimi, których znaczna, bo kilkotysięczna liczba, zamieszkuje w powiatach: janowskim, nowo-aleksandryjskim i lubelskim.

Z popłochu tego korzystają pokątni doradcy, którzy za starania o przyjęcie poddaństwa rosyjskiego obdzierają łatwowiernych a nieświadomych prawa rolników.

Istniejące w tym wypadku przepisy powinnyby położyć tamę wyzyskowi.

+ Wypadki na plancie kolejowym.

W dniu 26-ym b. m., w pobliżu stacji Ząbkowice, kolei wiedeńskiej, pociąg towarowy, prawdopodobnie stopniem od brankardu, ugodził w głowę 9-letniego Jana Cieślika, syna dróżnika miejscowego.

Chłopiec został zabity na miejscu.

W nocy z 26-go na 27-my b. m., na wiorście 208-ej kolei wiedeńskiej, dróżnik, rewidujący linję przed pociągiem kurjerskim, biegnącym w stronę Warszawy, znalazł na linji trzy belki, położone widocznie w nikczemnym zamiarze wykolejenia pociągu.

Na szczęście, przeszkoda w porę dostrzeżona i usunięta została.

NOTATNIK TERMINOWY.

— We czwartek, t. j. d. 30-go b. m., w lokalu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków zarządu kas pożyczkowo-rzemieślniczych.

— D. 30-go b. m., o godz. 2-ej z południa, w gmachu zarządu kolei nadwiślańskiej, odbędzie się ogólne nadzwyczajne zgromadzenie stowarzyszenia spożywczego urzędników tejże kolei.

— W piątek, d. 1-go lipca, upływa ostateczny termin nadsyłania do Towarzystwa lekarskiego na konkurs imienia ś. p. dra Adama Helbicha rozpraw na temat „Zmiany chemiczne moczu w przebiegu suchot płucnych". Uznana za najlepszą rozprawa otrzyma 150 rs. nagrody.

— W d. 12-ym lipca odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia siodlarzy w mieszkaniu p. Rentla przy ulicy Leszno pod № 23-im.

— D. 13-go lipca rozpocznie się polowanie na ptastwo przelotne, a mianowicie na żórawie, czaple, kuliki, chruściele, bekasy, dubelty, czajki, kaczki wodne, gołębie, przepiórki, drozdy, skowronki, gęsi, kaczki i nurki. Polowanie na wymienione ptaki trwać będzie do d. 13-go kwietnia r. p.

— Na kolei terespolskiej zacznie obowiązywać z d. 13-ym lipca specjalna taryfa na przewóz transportów wagonowych żelaza niewyrobionego, rur żelaznych, gwoździ i drutu z Warszawy, Pragi, tudzież Dąbrowy i Sosnowic przez Brześć, Smoleńsk, Orzeł, Griazi do Rostowa nad Donem.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam: W d. 23-im b. m. odbyło się walne zgromadzenie akcjonarjuszów „Towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze". Nowe to Towarzystwo poczyna budzić w świecie kapitalistów coraz żywszy interes, w gronie inicjatorów są bowiem nazwiska, chlubnie zapisane w przedsiębiorstwach krajowych. Towarzystwo liczy obecnie 130-tu akcjonarjuszów; akcje ich przedstawiają wartość 125,000 złr. Na razie wybrało zgromadzenie radę zawiadowczą, w której skład weszli między innymi pp. Cieszkowski, Brykczyński i hr. Golejewski. — W d. 24-ym b. m. odbyło się w ogródku kościoła św. Zofji święto sierot. Istnieją u nas fundacje t. zw. posagowe, które dostają się losem ubogim dziewczętom. Każda z petentek przedstawia swoją legitymację, na której podstawie uzyskuje prawo włożenia ręki do urny i popróbowania szczęścia. Około tysiąca dziewcząt ubiegało się w tym roku o fawor losu. Były to przeważnie wychowanki miejskiego zakładu sierot i zakładu św. Heleny. Największy posag z fundacji Żukiewicza, w kwocie 3,900 złr., przypadł w udziale Zuzannie Obera, która włożyła rękę do urny 24-ta z rzędu. Z dalszych fundacyj wyjęła mała Kalicińska los na 300 złr. dopiero po 370-iu nieszczęśliwych poprzedniczkach.

× **Jubileusz królowej.** Uroczystości londyńskie zakończone zostały ucztą w Hyde Park'u dla 25,000 wychowańców zakładów naukowych. Każdy z uczestników otrzymał w darze pamiątkową filiżankę z portretem królowej i datami 1837—1887. Bankiet, na którym królowa była obecną, udał się doskonale; po uczcie malcy, podzieleni na sekcje, poprzedzane przez orkiestry, również z malców złożone, dozorowani przez 2,500 nauczycieli i nauczycielek, w zupełnym porządku przedefilowali przed królewskim orszakiem. Inicjatorem zabawy był p. Edward Lawson, redaktor *Daily Telegraphu.*

× **Wystawa i kongres strażaków.** Od naszego korespondenta z Turynu otrzymujemy list następujący: „Z powodu drugiego kongresu strażaków (pompierów) włoskich w Turynie, będzie tu otwarta międzynarodowa wystawa maszyn i narzędzi do gaszenia pożarów, pierwsza we Włoszech, a bodaj czy nie i w Europie. Według regulaminu, do wystawy dopuszczone zostaną wszystkie towarzystwa strażackie, czyli korpusy pompierów, tak włoskie, jak i cudzoziemskie, a także fabrykanci wszelkich przyborów ratunkowych, ubrania i mundurów strażackich i t. d. Nie wątpię, iż wystawa będzie bardzo zajmującą i pouczającą. Otwartą ma być dnia 7-go sierpnia, zamknięta zaś dnia 30-go września r. b. Gmach, przeznaczony na wystawę, jest najobszerniejszy, jaki municypalność posiada w swojem rozporządzeniu. Jest nim szkoła miejska imienia Rayneri, zbudowana jako model na rogu Corso Dante i via Madama Cristina. Artykuł 10-ty regulaminu opiewa, iż konkurenci na wystawę obowiązani są zawiadomić o tem komitet niepóźniej, jak 20-go czerwca; jednakże otrzymawszy ów regulamin dopiero dzisiaj, zastrzegłem wyjątkowe przedłużenie terminu żądań dla wystawców polskich do d. 8-go lipca, które, wystosowane według art. 4-go, do komitetu wystawy, a przysłane pod moim adresem (Piazza San Carlo nr. 4), chętnie otoczę moją opieką i staraniem. Nadto zawiadamiam, iż opłata transportu na kolejach włoskich została obniżoną, a o zniżkę na kolejach zagranicznych toczą się układy. Co się zaś tyczy taryfy granicznej, ta została dla wystawców zawieszoną, i przedmioty, wysyłane na wystawę, wolne będą od wszelkiej opłaty; tylko w razie sprzedaży tu na miejscu pobraną będzie odpowiednia należność celna. Wszelkie interesa handlowe i reprezentację wystawców przyjmuje dom komisowy „Comptoir Italo-Slave, rue Czernaia nr. 36, Turin (Italie)." Przedmioty, wysyłane na wystawę, mają być dostawione, według art. 10-go, w terminie d. 15-go lipca. —*T. Zahorowski.*"

× **Na Kaukazie**, w pow. zuczdydzkim, odkryto ogromne pokłady węgla w dobrym gatunku.

× **Sprawa Lacour Campos.** Z dzienników paryskich dowiadujemy się coraz to nowych szczegółów o tej ciekawej sprawie. Pokazuje się, iż cała prasa europejska mylnie podawała nazwisko porwanej. Zowie się ona Mercedes de Campos y Martin, a nie Martinez de Campos i jest córką hr. de Santo-Venia; była za hr. San-Antonio, a nie za ks. della Torre. Rozwód otrzymała z Rzymu. Obecnie liczy lat 27 i ma być bardzo piękną. Zbiegła para znajduje się już na terytorjum angielskiem, gdzie romantyczni kochankowie mają wkrótce stanąć przed ołtarzem.

× **Śmierć od... pijawek.** W Odessie niejaka Darja Chołodnikowa, zamieszkała przy ulicy Chutorskiej, powróciwszy w stanie nietrzeźwym do mieszkania, wynajmowanego od handlarza pijawek Kornejenki, zapragnęła zemścić się nad swoim gospodarzem i chcąc mu wyrządzić szkodę, pootwierała wszystkie słoje z pijawkami, poczem położyła się do łóżka. Gdy Kornejenko wrócił po paru godzinach do domu, znalazł Chołodnikową leżącą bez życia na podłodze, otoczoną mnóstwem martwych pijawek. Zawezwano policję i lekarza, który, po bliższych oględzinach ciała, znalazł na niem 150 ranek, zadanych przez pijawki i skonstatował śmierć, spowodowaną upływem krwi.

≅ Dnia 21-go czerwca pobłogosławiony został w kościele parafjalnym w Garwolinie, przez Jks. kanonika Wierzbickiego, przyjaciela rodziny, związek małżeński między panną Natalją **Kobylską**, córką Gracjana Kobylskiego, właściciela dóbr Czyszków, i nieżyjącej Marji z Mussin-Puszkinów, a panem Adolfem **Łaszkiewiczem**, właścicielem dóbr Daukrzyżki w powiecie oszmiańskim i dyrektorem cukrowni w Sobolówce. Po obrzędzie ślubnym liczny orszak godowy podejmowany był w domu ojca panny młodej ze staropolską gościnnością, a następnie młoda i dobrana para przeprowadzona na stację kolei przez rodzinę i przyjaciół, odjechała na Podole, unosząc z sobą życzenia szczęścia w nowem życiu. (2200)

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Quum rs. 2—ze składek koleżeńskich rs. 12.

Dla najbiedniejszych.

W. G. rs. 3.

Dla potrzebujących kuracji.

W. G. rs. 1 kop. 20.

Dla chorej wdowy na wyjazd do Ciechocinka.

W. G. rs. 4 i W. K. rs. 2.

Dla ucznia szkoły technicznej na wyjazd do Szczawnicy.

Z. K. rs. 1.

Na koronę złotą do koronacji Matki Boskiej w Żebrzydowie pod Krakowem.

H. W. rs. 1.

Na kolonje letnie.

Fr. Nowodworski, złożone na jego ręce rs. 25, w tej liczbie rs. 23 jako pozostałość ze zbiorowej wycieczki do Jabłonny i rs. 2, nadesłane przez p. M. za „jednodniówkę".

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław **Jarzębowski,** towarzysz sztuki drukarskiej, po długiej chorobie zmarł we wsi Komorowie dnia 26-go czerwca, przeżywszy lat 42. W smutku pozostała siostra z rodziną zaprasza kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok ze wsi Komorowa do wsi Pęcic (2 wiorsty za Pruszkowem) w dniu 29-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **8-ej** rano odbyć się mające. Pociąg odchodzi o godzinie **6-ej** rano.

† Ś. p. Maciej **Majewski,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 26-go czerwca 1887 r., przeżywszy lat 73. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 29-ym czerwca, to jest we środę z kościoła parafjalnego na Pradze, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2209

† Ś. p. Marja z Rychterów **Trószyńska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 36, zmarła dnia 27-go czerwca 1887 r. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej odbędzie się w dniu 29-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, a w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2202—

† Dnia 30-go czerwca r. b., to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Emilji z Głuchowskich **Dzierzkowskiej,** za spokój jej duszy, oraz ś. p. Józefa **Dzierzkowskiego** i Julji z Dzierzkowskich **Dymowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej i pół** zrana, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na które to obrzędy zaprasza się familję i znajomych. —2190

† Dnia 30-go czerwca, tj. we czwartek, jako w dzień imienin naszej nieodżałowanej matki, ś. p. Emilji z Serstendorfów **Różyckiej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zapraszamy krewnych i życzliwych. — **Dzieci.** —2203—

† Pojutrze, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin ś. p. Emilji z Grabskich **Wiśniewskiej,** w dniu 30-ym czerwca odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca, (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2184—

† W dniu 29-ym czerwca r. b., to jest we środę, o godzinie **8-ej** zrana w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Jana Kantego i Henrjety małżonków **Wołowskich,** a to z legatu przez niegdy Jana Wołowskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —769—

† We czwartek, to jest dnia 30-go czerwca, o godzinie **10-ej i pół** zrana, jako w dzień imienin ś. p. Emilji z Bortkiewiczów **Jakackiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, na które pozostały mąż i córki zapraszają krewnych i życzliwych. —2200—

Z CESARSTWA.

Now. wr., zaznaczywszy, iż komentarze o prawie marcowem utworzyły już obszerną literaturę, i podzieliwszy je na przemawiające *pro* i *contra* (do tych ostatnich organ p. Suworina zalicza zdania gazet niemieckich i polskich), zatrzymuje się wreszcie nad głosami prasy polskiej, przyczem streszcza je w sposób następujący:

„W ogóle dadzą się one sprowadzić do tego, że w celu uniknięcia możliwego opustoszenia kraju z powodu emigracji niemców za granicę, albo z racji przeniesienia fabryk do głębi Rosji po za sferę działalności ukazu, należałoby zmniejszyć ograniczenia, któremi otoczone są niektóre cywilne i majątkowe prawa poddanych rosyjskich polskiego pochodzenia."

W tej kwestji właśnie zabiera dalej głos *Now. wr.*

„Co się tyczy wspomnianego uzupełnienia ukazu ograniczającego i przeważnie anti-niemieckiego innym, usuwającym poniekąd ograniczenia w tym samym pasie dla poddanych rosyjskich wśród polaków, to tutaj mogłaby ważną rolę odegrać statystyka: tylko ona mogłaby wskazać, o ile takie przywrócenie praw naszym poddanym polskim polepszyłoby stan ekonomiczny gubernij, opuszczanych przez niemców i w ogóle przez cudzoziemców, jeżeli istotnie podobne „opuszczanie" może wywołać pewne wstrząśnienie, jak dowodzą niektóre organa prasy. Potrzeby ekonomiczne znajdą sobie oczywiście zadosyćuczynienie również ekonomiczne, bez wtargnięcia w sferę polityki..."

Wreszcie *Now. wr.* tak konkluduje:

„Jesteśmy tego zdania, iż, czy to siłami rosyjskiemi, czy to polskiemi (z pośród poddanych rosyjskich)—wszel-

kie luki i pozorne spustoszenia, wywołane jakoby przez emigrację niemców zagranicznych, mogą być szczęśliwie uzupełnione i wynagrodzone. Rozszerzenie praw poddanych polskich jest kwestją, oczywiście, sporną, lecz jest lepszem od przechodzenia przedsiębiorców niemieckich po za linję ukazu w głąb Rosji, zamiast emigracji za granicę. Oto, czego dziś należy się najwięcej obawiać, a więc należałoby okazać możliwie największe poparcie krajowym siłom polskim i rosyjskim... Co do szczegółów tej myśli, nie czas jeszcze tutaj rozwodzić się więcej; dane statystyczne wykażą, która mianowicie narodowość pożyteczniejszą jest dla kraju."

Podróż arcyksięcia.

(Telegramy spec. koresp. „Kurj. Warsz.".)

Oświęcim 28-go czerwca, godzina 6-ta rano.— Pociąg dworski zatrzymał się tu 8 minut. Namiestnik Zaleski i marszałek krajowy, hr. Tarnowski, bez przemówienia oficjalnego złożyli hołd powitalny cesarzewiczostwu na dworcu, gdzie obecni byli także starosta, prezes rady powiatowej z Biały na czele reprezentacji powiatowej i deputacji zwierzchności gminnych. Świta składa się z 67-iu osób.

Kraków 28-go czerwca. — Pociąg dworski, wiozący arcyksięcia Rudolfa i arcyksiężnę Stefanję, przybył o godzinie wpół do szóstej zrana do Oświęcimia, na granicę kraju. Pociąg nadzwyczajny z Żywca przywiózł 700 osób na powitanie dostojnych gości. Dwadzieścia par dzieci w barwnych i wdzięcznych stroikach krakowskich ofiarowało tu arcyksiężnej Stefanji kwiaty, poczem wójt, Brzeziński, powitał gości chlebem i solą. Arcyksiężna była widocznie zachwycona tą sceną ludową. W Trzebinji na dworcu oczekiwały arcyksięstwa malownicze banderje ludowe, przeważnie z dóbr Potockich. Hr. Artur Potocki powitał gości przemową, w której wyraził uczucia głębokiego przywiązania. Arcyksiążę podziękował, wyrażając radość swoją z odwiedzin Galicji.

Kraków 28-go czerwca. — Na dworcu oczekiwały przybycia arcyksięstwa dostojnicy kraju, państwa i kościoła. Gdy pociąg wjeżdżał, odezwały się salwy z mogiły Kościuszki i z cytadeli zamkowej na Wawelu. Z wagonu wysiadł następca tronu z arcyksiężną Stefanją, a po nich świta, dalej marszałek hr. Tarnowski, namiestnik Zaleski, komenderujący ks. Wirtemberski etc.

Na dworcu oczekiwali przybycia arcyksięstwa: biskup Dunajewski, prezydent m. Krakowa, dr. Szlachtowski z komisją recepcyjną, starosta, hr. Borkowski, dyrektor policji i grono dam w strojach balowych.

Na peronie i w sali recepcyjnej zajęły miejsca: deputacje miasta Lwowa, wydziału krajowego, reprezentacje powiatów i miast. Po prawej stronie peronu ustawioną była kompanja honorowa. Po przeglądzie tej kompanji cesarzewiczostwo weszli do salonu recepcyjnego, gdzie marszałek, hr. Tarnowski, wygłosił następującą mowę powitalną:

„Raczą wasze cesarsko-królewskiewysokości pozwolić, ażebym na granicach kraju, w imieniu ludności tego królestwa, przejętej uczuciami najgłębszego szacunku, wdzięczności i najwierniejszego przywiązania do najw. domu cesarskiego, powitał w najgłębszym szacunku waszą c. k. wysokość i najdostojniejszą małżonkę, jako spadkobierców wysokich tradycyj najdostojniejszego domu Habsburgów, jako dziedzica tylu cnót i sławy, jako syna najwspaniałomyślniejszego monarchy, którego nasz kraj, jako swego dobroczyńcę, najbardziej szanuje i dla którego żywi wieczną wdzięczność.

Cała ludność tego kraju, wierni poddani twego ojca, najbardziej uszczęśliwieni dawno upragnionemi odwiedzinami waszej c. k. wysokości, u stóp waszych składamy z głębi serca płynące wyrazy najżywszego podziękowania, hołd naszej lojalności, wierności i przywiązania do tronu i dynastji.

Bóg wszechmogący raczy otoczyć swoją opieką, błogosławić i zachować waszą c. k. wysokość z najdostojniejszą małżonką na chwałę domu panującego, na szczęście ludów, na chwałę i zbawienie monarchji."

Po odpowiedzi następcy tronu udali się arcyksięstwo w powozach dworskich do mieszkania w pałacu hr. Potockich „pod baranami". Wjazd odbywał się w następującym porządku: Na czele jechał prezydent miasta Krakowa, namiestnik i marszałek krajowy. W powozie dworskim cesarzewiczostwo, a za nimi: biskup Dunajewski, jeneralicja i deputacje w strojach narodowych. Wjazd odbył się pięknie udekorowanemi ulicami: Lubicz, Basztową i przez rotundę bramy florjańskiej; na wieży tej bramy wiała olbrzymia flaga. Powóz dworski zatrzymał się przed rotundą, a dr. Szlachtowski, otoczony członkami rady miejskiej, wygłosił mowę powitalną na cześć czesarzewiczostwa. Następnie odbył się dalszy wjazd ulicą Florjańską koło kościoła Panny Marji i św. Wojciecha, przez południową część rynku do pałacu „pod baranami".

Z wieży licznych kościołów powiewały różnokolorowe chorągwie.

O godz. 10-ej przedstawili się arcyksięciu dostojnicy, szlachta w strojach narodowych, deputacje, Akademja umiejętności, rektor uniwersytetu hr. Tarnowski, z senatem akademickim, szkoła sztuk pięknych, dyrekcje szkół.

O godz. 12-ej w południe odbyło się w apartamentach pałacu „pod baranami" śniadanie, na które, oprócz świty, otrzymali zaproszenia: baron A. Brunicki, księstwo Marcelowie Czartoryscy, Adamowie Jędrzejowiczowie, księstwo Andrzejowie Lubomirscy, hr. Artur Potocki, hr. Romanowie Potoccy, hr. Andrzej i Józef Potocki, hr. Edwardowie Raczyńscy, ks. Leonowie Sapiehowie, ks. Paweł Sapieha, ks. Eustachy Sanguszko, hr. Antoniowie Wodziccy, hr. Matylda Wodzicka, namiestnikowstwo Zalescy, hr. Stefanowie Zamoyscy.

Po śniadaniu nastąpiło o godz. 1-ej zwiedzenie katedry, grobów królewskich i zamku na Wawelu, nowego gmachu uniwersyteckiego, gdzie rektor, hr. Stanisław Tarnowski, powitał arcyksięcia piękną mową.

Hr. Stanisław Tarnowski, zawiadamiając cesarzewicza o nadaniu mu przez uniwersytet krakowski dyplomu doktora filozofji, wyraził nadzieję, że uniwersytet jagielloński pozyska przychylność następcy tronu. Mowa ta była bardzo podniosłą, rektor wyraził cesarzowi dank za zaprowadzenie języka polskiego, jako też za budowę nowego gmachu uniwersyteckiego.

Po odpowiedzi cesarzewicza, zwiedził dostojny gość nowy gmach uniwersytecki, Jagiellonicum, gimnazjum św. Anny, muzeum w Sukiennicach, Akademję umiejętności, muzeum ks. Czartoryskich, szkołę sztuk pięknych, pracownię Matejki, szkołę żeńską św. Scholastyki i strzelnicę miejską.

Po południu wycieczka na Wolę, podczas której powóz arcyksięstwa otoczy konna banderja krakowska. Z Woli powrócą cesarzewiczowstwo Zwierzyńcem pod zamek na Wawel, gdzie na Wiśle odbędą się wianki.

Od innego korespondenta.

Kraków 28-go czerwca.—Wśród ślicznej pogody pociąg stanął w Krakowie o 8 min. 12, powitany grzmiącemi okrzykami tłumów, otaczających dworzec. Arcyksiążę odbył przegląd kompanji honorowej pod komendą kapitana Dörflera. Arcyksiężnie Stefanji, która była szczerze rozpromieniona serdecznem przyjęciem, ofiarowano trzy wspaniałe bukiety; jeden z nich był darem marszałkowej, drugi namiestnikowej, trzeci księżniczki Matyldy Windischgrätzówny.

U wejścia do sali przyjęcia na dworcu utworzono szpaler, w którym znaleźli się między innymi prezydent rady państwa Smolka, reprezentacja rady miasta Lwowa, ks. Marceli Czartoryski i inni. Na polsko-rusińską przemowę Tarnowskiego odpowiedział arcyksiążę tylko po niemiecku w następujących słowach: *„Ich danke Ihnen sehr, Herr Landmarschall für freundliche Worte, danke allen für schoenen Empfang, bin sehr erfreut kennen zu lernen dieses schöne Land, mit dessen beiden Nationalitäten ich herzlichst sympathisire; wir sind vereint mit Banden treuester Liebe."* Tym słowom towarzyszyły długie okrzyki.

Arcyksiążę zwrócił się naprzód do ks. Dunajewskiego, arcyksiężna do grona dam, którym oświadczyła, że przybywa z sercem przepełnionem radością. Arcyksięstwo uściskali następnie dłonie marszałka hrabiego Jana Tarnowskiego i Smolki. Następnie orszak udał się ku rotundzie bramy św. Florjana. Powóz cesarzewiczowski poprzedzali w powozach prezydent krakowski, Szlachtowski, namiestnik Zaleski i marszałek hr. Jan Tarnowski. Za karetą dworską szły powozy ks. biskupa Dunajewskiego, członków wydziału krajowego, jeneralicji, reprezentacyj miejskich i powiatowych. Gdy zdążający ulicą Lubicz i Basztową orszak stanął w rotundzie bramy Florjańskiej, prezydent Krakowa powitał gości cesarskich imieniem miasta.

Przeważnie w okazałych strojach historycznych pojawili się: książę Lubomirski, ks. Leon Sapieha, prof. Zoll, hr. Badeni, dr. Biesiadecki, Popowski, Smolka, hr. Jerzy Borkowski, Skrzyński, Starowiejski, Trzecieski, Stefan hr. Zamoyski, Tadeusz hr. Dzieduszycki, Gorajski, Andrzej hr. Potocki, hr. Mieroszewski, hr. Tyszkiewicz, Roman hr. Potocki, ks. Marceli Czartoryski, Kirchmajer, szambelan Romer, jenerał Drexler; z wybitniejszych dam zauważono hr. Marję Potocką, księżnę Adamową Sapieżynę, marszałkową Janową Tarnowską, hr. Włodzimierzową Dzieduszycką.

Prezydent lwowski, Mochnacki, wraz z siedmioma członkami rady tatmtejszej przyjęty został na osobnem posłuchaniu i wręczył arcyksiężnie Stefanji przepyszny bukiet. W Muzeum narodowem powitał arcyksięcia prof. Łuszczkiewicz. Chór Towarzystwa muzycznego wykonał kantatę.

Kraków 28-go czerwca. Arcyksięstwo przyjęli w pałacu „pod baranami" deputację szlachty, złożoną z 200-tu przedstawicieli w kostjumach historycznych. Imieniem ich przemówił marszałek krajowy, hr. Jan Tarnowski, upraszając następcę tronu o względy dla kraju, który nie zapomni dobrodziejstw, od ojca jego hojnie mu wymierzanych. Arcyksiążę Rudolf powiedział, dziękując: „Cieszę się, żeście umieli wasze uczucia i zwyczaje tradycyjne połączyć z miłością i wiernością dla dynastji. Umiemy to cenić wraz z ojcem, który was kocha i przelał na mnie te uczucia. Dziękuję za wspaniałe i serdeczne przyjęcie." Arcyksiężna, zachwycona wrażeniami, ściskała wszystkim serdecznie dłonie.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 28-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Po wczorajszym obiedzie, wydanym na cześć króla Milana przez arcyksięcia Rudolfa w Laksenburgu, król odbył w Schoenbrunnie konferencję z hr. Kalnokym i szefem sekcji dla spraw zewnętrznych, Szoegyenim, która trwała do godziny pierwszej w nocy.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Raport dworski (*Hofbericht*) oznajmia, że wyjazd cesarza Wilhelma do Ems nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Dzisiaj wysyłają do Ems powozy i konie cesarskie, przeznaczone do jego letnich wyjazdów. Cesarz powróci do Berlina, według dotychczasowych dyspozycyj w d. 20-ym sierpnia.

Berlin 28-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Wskutek wczorajszego wykolejenia się pociągu berlińsko-kolońskiego między Mühlheimem i Ruhr dwie damy polskie zostały ranione w głowy, jedna zaś warszawianka doznała ciężkich uszkodzeń wewnętrznych.

Paryż 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W komisji parlamentarnej, zajmującej się sprawą cudzoziemców, minister spraw zewnętrznych, Flourens oświadczył się na mocy obowiązujących traktatów handlowych przeciw pobieraniu podatku od pobytu we Francji, tudzież przeciw odsądzeniu cudzoziemców od udziału w dostawach i licytacjach państwowych. Komisja sformułowała wskutek tego nowy wniosek, na mocy którego cudziemcy obowiązani są tylko do złożenia deklaracji co do wybranego miejsca pobytu we Francji, tudzież dowiedzenia tożsamości osoby, a wreszcie do składania takiej opłaty, jaką składać są obowiązani francuzi uwolnieni od służby wojskowej. Flourens oświadczył, że wniosek ten nie zdaje się być niezgodnym z traktatami. (*Aj. półn.*)

Londyn 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Synowie księcia Walji przybyli wczoraj do Dublina. Depesze, nadesłane ztamtąd, wyznają, że ludność wznosiła okrzyki obelżywe na ich powitanie. Municypalność odmówiła udziału w przyjęciu.

Kair 28-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Muktar basza otrzymał wiadomość, że sułtan odmówi zatwierdzenia umowy angielsko-tureckiej.

Petersburg 28-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— W. Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wyjechał dziś w celu zwiedzenia petersburskiego okręgu wojennego. Podróż potrwa ze dwa tygodnie. Pan minister wojny wyjechał do Achasbadu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Litwince.*— Najlepiej zwrócić się do „Schronienia dla nauczycielek".

— *Panu Kazimierzowi Zaw.*—Sz. pan ma zupełną słuszność, prosimy też o dalsze spostrzeżenia.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Na pytanie: „gdzie można odebrać pieniądze za bilety, nabyte na koncert, który się nie odbył", może być jedna tylko odpowiedź: tam, gdzie bilety kupiono.

— *Prenumeratorowi w Lublinie.*—Nigdy w świecie: wyrażenie „pożyczka *pod* zastaw" jest rusycyzmem, po polsku mówi się „pożyczka *na* zastaw". Co do drugiej kwestji, w wyrazach z łacińskiego używa się formy poprawnej *procenta*, *akta*, *pasywa* i t. d.

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go czerwca.

Poranne taksacje z Berlina nie różniły się od wczorajszych notowań berlińskich i wywołały podniesienie się cen walut obcych, które w ciągu zebrania zdrożały jeszcze.

Berlin długi bez obrotów.

Za Berlin krótki żądano 55.20, robiono zaś wpłatę po 55.02½, 55.05, 55.07½, 55.10.

Niemieckie miejsca bankowe w krótkich terminach kupowano po 54.87½, 54.85.

Londyn krótki chciano oddać po 11.18, kupowano zaś po 11.16 i 11.16½.

Paryż krótki ofiarowano po 44.60, a znajdowano nabywców po 44.45 i 44.47½, na skutek większego zapotrzebowania jednego ze znaczniejszych domów bankierskich.

Wiedniem obracano po 88.60, 88.65 i 88.70, przy żądaniu 88.90.

Na listy likwidacyjne w dużych odcinkach nie było dziś również popytu—żądano za takowe 94, małe kupowano po 93.50, przy chęci osiągnięcia 93.75.

Pożyczka wschodnia bez ruchu, notowana tylko w żądaniu. I emisja po 100.25, II i III po 101.

Nowa pożyczka 4% również bez obrotów, po 84.90 w zaofiarowaniu.

Za listy zastawne ziemskie serji I chciano płacić 101.60 i po tej cenie kupowano takowe; żądano za nie 101.80; za II, III i IV serje ofiarowano po 101.60, bez znalezienia nabywców; za V serję żądano 100.80, oddawano zaś po 101.70, 100.65 i 100.55.

Listy miejskie bezczynne, notowana w żądaniu tylko I serja 100, II 99.40, III i IV 99; V serji nie dotykano.

Natomiast ofiarowano dziś znowu listy wileńskie po 96.25, lecz bezskutecznie.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące. **W. O.**

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 28-go czerwca r. b.

Dostawa *pszenicy* na dzisiejszy targ dosięgła zaledwie 600 korcy. Przy usposobieniu dobrem płacono wyborową rs. 8.60 8.65, białą 8.50 do 8.55, gorszą 8.25 do 8.35 korzec z odstawą. *Żyta* 600 korcy, kupowano mniej chętnie niż wczoraj, gdyż z powodu braku wiatru usposobienie cokolwiek osłabło. Płacono wyborowe rs. 4.95 do 5, średnie rs. 4.70, 4.75 do 4.82½, korzec. Z berlinek sprzedano 600 korcy żyta po 4.55, co równa się cenie 4.70 z odstawą. *Owsa* 300 korcy, na detal płacono rs. 2.55, 2.60 do 2.85 korzec. *Siana* obficie dowieziono przeważnie ze świeżych pokosów: płacono 40, 45 do 50 kop. pud, *słomy* takąż ilość nabywano po 30 do 40 kop.

Sprawozdanie z handlu mąką.

Od czasu ostatniego naszego sprawozdania, w handlu mąką zaszła zmiana na lepsze, usposobienie się wzmocniło i ceny podskoczyły do 75 kop. na worku.

Przyczyną tak znacznej zwyżki cen jest przedewszystkiem wyczerpanie się produktu w Warszawie i na prowincji wysokie ceny pszenicy, oraz zapotrzebowania mąki do Cesarstwa, którą kontraktują w dużych ilościach w młynach gubernji lubelskiej.

Płacą obecnie: Słodowiec 3/0 rs. 11.50, 2/0 rs. 11, 1/0 rs. 10.25, № I rs. 9.50; Zegrzynek 2/0 rs. 10.50, 1/0 rs. 10; Orłów 3/0 rs. 11.75, 2/0 rs. 11, 1/0 rs. 10.50; Izbica 3/0 rs. 11.75; 2/0 rs. 11; 1/0 rs. 10.50; Blocha na Solcu 3/0 rs. 11, 2/0 rs. 10, 1/0 rs. 9.50; Szczebrzeszyn 3/0 rs. 11.50, 2/0 10.75, 1/0 rs. 10.25; Tarnogóra 3/0 rs. 11.75, 2/0 rs. 11, 1/0 rs. 10.50; Hrubieszów 3/0 rs. 11, 2/0 rs. 10.50, 1/0 rs. 10; Papiernice 3/0 rs. 11.25, 2/0 rs. 10.75, 1/0 rs. 10.25. Mąka w ogóle bardzo mało.

Mąki rosyjskie: Elisawetgrad 1/0 rs. 11.50, № I rs. 11, Czerniowce 1/0 rs. 11.25; Oreł 3/0 rs. 11.75, Szepietówka rs. 11.50, BF 11.

Mąka żytnia rs. 6 kop. 25 do 7; mąka zagraniczna do 16 rs.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 16-go czerwca 1887 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
24	Grzybows.	Gąsiorowska	Wdowa chorowita, dz. dr. 6.
44	Śliska	Frymet Fejfer	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
22	Okopowa	Masłowska Ma.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
34	Wronia	Hofman Wojcie	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
71	Leszno	Buczan Emilja	Sparaliżowana.
17	Wolność	Bogdański Paw	Sparaliżowany.
17	Wolność	Komorowska E	Wdowa niewidoma z córką chorą.
6	Rybaki	Zonenberg Mar	Mąż chory, dzieci dr. 5.
84	Pawia	Sadowski Feli.	Chory, żona w szpitalu, dz. dr. 3, jedno chore.
18	Dunajwąs.	Ludwika Tuzi.	Chore oczy, mąż sparaliżow.
118	Czerniako.	Bochińska Ant.	Wdowa, dz. dr. 5.
236	Praga Woł	Fejga Gersono.	Wdowa po chorobie, dz. dr. 5.
14	Rozbrat	Czajkowska M.	Mąż nieobecny dz. dr. 4-ro.
93	Solec	Jastrzembska	Dwie siostry niewidome.
12	Seweryno	Łopatowska An	Wdowa chorowita, dz. dr. 3.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 26-ym czerwca 1887 roku, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Tyflisu Pawłowi Szrejberowi—z Rostowa na Donie Szpilerinowi—z Wierchniednieprowska Wredlewskiemu—z Ostrowa W. P. Ż. D. Swierczewskiemu — z Żytomierza Budjanowi.

Uwaga.—Osoby, życzące sobie odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Brahma" (występ panny Wirginji Zucchi). — Jutro: „Straszny dwór".—*Letni* (w ogrodzie Saskim). Dziś: „O własnej sile". Jutro: „Fałszywe blaski" i „Mąż na wsi" (występ p. Wandy Barszczewskiej).—*Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Sąsiadeczki" i „Płaczka i śmieszek". Jutro: „Sąsiadeczki" i „Płaczka i śmieszek".

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

488. Trumkin bracia, fabryka mebli żelaznych, Rybaki 12.

455. Kruk Jakób, handel żywemi rybami, Rybaki 18.

167. Towarzystwo przemysłowo-leśne, składy, Solec 44.

167. Towarzystwo przemysłowo-leśne, składy, Solec 34.

Zarząd telefonów podejmuje się urządzenia i konserwacji piorunochronów, dzwonków i wszelkich instalacyj elektrycznych.

Zarząd

Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy

zawiadamia członków, że zapowiedziana na dzień 12 czerwca r. b. wycieczka statkiem parowym odbędzie się w ***dniu 3 lipca r. b.*** Wyjazd o godzinie 2 po południu ***punktualnie*** z przystani na Zjeździe. Zapisy trwają dalej do dnia 30 b. m. włącznie. (768)

— Dr ***Tadeusz Trzciński,*** ordynator szpitala św. Łazarza, przeprowadził się na ulicę Senatorską. Dom przechodni Roezlera. (2199)

— Doktor ***Juljan Grekowicz,*** wyjechał za granicę. (771)

— Dr ***S. Perkowski*** wyjechał na 12 dni.

— Lekarz-dentysta ***A. Stokowski,*** Krak.-Prz. 21, przyj. od 10—1 i od 2—5. Biednych bezpłatnie.

— Dr ***Delinikajtys,*** ordynuje w Ciechocinku, dom aptekarza p. Gębczyńskiego. (2063)

— ***Aleksander Zakowski,*** były rejent przy wydziale hypotecznym sądu okręgowego piotrkowskiego, mianowany ***adwokatem przysięgłym*** przy izbie sądowej warszawskiej, otworzył kancelarję w ***Piotrkowie*** przy ul. St.-Petersburskiej (Kaliskiej) wprost magistratu, w mieszkaniu własnem. (774)

Podziękowanie.

Panu Zdzisławowi Fijałkowskiemu, właścicielowi „Warszawskiego Przedsiębiorstwa Pogrzebowego" (nr 32, Senatorska), za niepraktykowanie akuratne, a w najdrobniejszych szczegółach sumienne wykonanie i urządzenie całego pogrzebu ś. p. Henryki z Korytowskich Woydziny, wyrażamy nasze uznanie i podziękowanie.—Rodzina. (773)

Świetny interes. 2197

Dwie nieruchomości przy ulicy Długiej pod nr. 578 i 579 (policyjny 41—43) położone, dające około 5,000 rs. czystego dochodu rocznie, sprzedane będą przez licytację w IV wydziale cywilnym sądu okręgowego warszawskiego dnia 5 lipca (23 czerwca). Bliższych szczegółów zasięgnąć można w kancelarji adwokatów przysięgłych (Ad. Finkelhausa, Długa nr 30) i (Fr. Nowodworskiego, Nowy Świat nr 7).

— Biuro nauczycielskie ***Łuczyńskiego*** obecnie Trębacka nr 1, róg Krak.-Przedm. ***od 8 lipca*** r. b. Krak-Przedm. nr 59, naprzeciw Resursy Obyw.

2119) ***Dentysta J. Baumgart,*** Żelazna Brama nr 3, przy Ogrodzie Saskim. Wprawia najlepsze zęby sztuczne za możliwie przystępne ceny.

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (6)

(711) Fabryka wszelkich wyrobów stalowych ***W. Bieńkowskiego,*** dawniej Sukc. Gerlach Nowe-Miasto Nr. 1 1877, obok kościoła PP. Sakramentek. Poleca wielki wybór noży stołowych, kuchennych, rzeźniczych, tasaków, nożyczek, scyzoryków itp. Również kosy do sieczkarń, nożyki do żniwiarek, kompletne sztangi do tychże, noże dla fabryk cukru z najlepszej stali angielskiej, po cenach możliwie najniższych. Główny skład Senatorska Nr. 496, róg Miodowej, Filja, Marszałkowska Nr. 149, róg Próżnej

— Poszukuje się do interesu sukcesyjnego rodzina

STANISZEWSKICH

dzieci lub wnuki Felicjanny Staniszewskiej, urodzonej około 1790 roku, zamieszkałej na Litwie, zechcą we własnym interesie niezwłocznie zgłaszać się osobiście lub listownie ***do p. Ignacego Szumiela w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 30.*** (714

MAGAZYN J. MAKOWSKIEJ

przy ulicy Senatorskiej nr 11,

przeniesiony będzie od 8 lipca r. b. na ulicę Marszałkowską pod nr 138

przed Świętokrzyską. (2144)

Magazyn D. Kurdelskiej

przy ulicy ***Nowo-Senatorskiej nr 2,***

przeniesiony będzie

od 8-go lipca r. b. na tęż samą ulicę pod nr 9.

Dla przyjezdnych wykończa toalety w przeciągu 48 godzin. (712)

OBICIA PAPIEROWE

tegorocznych deseni w różnych gatunkach, począwszy od najtańszych do zbytkownych, poleca fabryka pod firmą

J. FRANASZEK

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście nr 15. (487

— Zwraca się uwagę osób pragnących tak do stołu jak i do kuracji mieć ***wina naturalne a tanie, na skład M. J. Żurabowa, Senatorska nr 25/27.*** Za naturalność win poręczam, gdyż wina moje pochodzą z winnic własnych i ojca mojego.—Sprzedaż hurtowa (wagonami) i detaliczna

M. J. ZURABOW,

Senatorska nr 25/27. (522

— 5% ***Rosyjska Pożyczka Premjowa z 1864 roku.*** Asekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia ***1 (13) lipca 1887 roku***

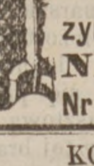
po 70 kop. od sztuki

(prócz stempla k. 10 od każdego dowodu) przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71.

NB. Zamiejscowi zechcą nadsyłać markę siedmiokopiejkową na porto. (457)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front, 1-e piętro. (2

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

—*Do Róży.* Wysłałem dzisiaj, proszę odebrać (2201) *Niezapominajka.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go czerwca 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.20	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.18	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	88.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.80	101.60
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.40	—.—
„ „ „ III	99 —	—.—
„ „ „ IV	99.—	—.—
„ „ „ V	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji 1	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.10	—.—
„ „ małe	93.90	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	101.—	—.—
4% nowa pożyczka	84.85	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	96.25	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 8
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 114¾
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 75¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 28½
Od Obligów m. Warszawy kop. 99

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go czerwca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	825	835
„ „ biała . . .	—	—	850	855
„ „ wyborowa .	—	—	860	865
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
„ średnie	—	—	470	482
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	255	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	30	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 27-go czerwca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro 8.11⁸— —.
„ Garniec 264 — —.

Ostrzeżenie.

— Niżej wymienione kosztowności zaginęły i ostrzega się aby nikt takowych pod skutkami prawnej odpowiedzialności nie nabywał, ani w zastaw, lub na przechowanie nie przyjmował. 1) Kolczyki, w każdym po jednym szmaragdzie przeszło 3 karaty ważącym, otoczony 12-ma brylantami. 2) Kolczyki, każdy mający jedną okrągłą i jedną gruszkowatą perłę czarną w brylanty oprawne. 3) Kolczyki dormeuses, po jednym brylancie ważącycha około 5-ciu karatów. 4) Kolczyki, w każdym jeden turkus w brylanty oprawny. 5) Brosza z jedną dużą czarną perłą, oprawną w brylanty. 6) Kolczyki i broszka, z bladoróżowych korali i brylantów. 7) Trzy sznury różowych korali oprawnych w złoto. 8) Broszka w kształcie trójlistka, z trzech pereł okrągłych odmiennych kolorów. 9) Bransoletka szeroka, ze złotych łańcuszków. 10) Bransoletka złota, z kameą i czarną emalją. 11) Brosza z kamei oprawnej w złoto. 12) Brosza złota formy podłużnej, z turkusów i brylantów. 13) Broszka złota z brylancikami w kształcie krzyżownicy kolejowej, z przyczepionym do niej żetonem Orenburskiej drogi żel. z monogramem T. W. z brylancików. 14) Dwie gwiazdki brylantowe. 15) Pierścionek z brylantem wagi $1^1/_4$ karata i rubinem wagi $1^2/_3$ karata. 16) Zegarek damski kryty, złoty, z wyrytym monogramem T. W. Ankier Remontoir a guichet. 17) Lornetka złota z zegareczkiem fabryki Patka w Genewie. 18) Łańcuszek złoty na szyję z okrągłych masiv ogniwek.

Uprasza się pp. Jubilerów, Zarządzających lombardami i osoby kosztownościami handlujące, o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty, przyczem każdemu ktoby dał wiadomość o takowych i do odzyskania ich skutecznie się przyczynił, zapewnia się wynagrodzenie dziesięciu procent wartości odnalezionego przedmiotu. Zgłosić się należy na ulicę Zimną № 4, mieszkania 15. 1254R

W dniu 1 (13) Lipca r. b., o godzinei 10 rano w 3 Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedany będzie przez Komisarza Sądowego p. Gawryłowa,

MAJĄTEK DRZEWICZ,

w powiecie Sochaczewskim, licytacja zacznie się od summy rs. 20,000. O bliższych szczegółach można powziąść wiadomość u Komisarza Sądowego Gawryłowa, Świętojerska № 18, w Warszawie. 1064

Poszukuje się

kupna APTEKI,

z obrotem **3 do 4 tysięcy rubli.**—Oferty do Biura Ogłoszeń Senatorska № 26, pod literami **J. G.** 1244R

Pierwsza w kraju 1115r

Fabryka Lakierów i Farb Olejnych

J. A. KRAUSSE,

POLECA:

FARBY OLEJNE, przygotowane wprost do użycia.

LAKIERY SPIRYTUSOWE, olejne i do powozów.

FARBY WOSKOWE, (Massy do podłogi), w najpiękniejszych kolorach.

FARBKI do bielizny, z najczystszego Indygo (Indygo-karmin), w tabliczkach i w proszku.

Sprzedaż po cenach najniższych w kantorze fabryki przy ulicy Bonifraterskiej № 9 i w Składzie przy ulicy Miodowej № 12. Cenniki gratis i franco.

Na żądanie Jaśnie Wielmożnego Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbędzie się w dniu 30-ym Czerwca (12 Lipca) r. b. w IV-ym Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego

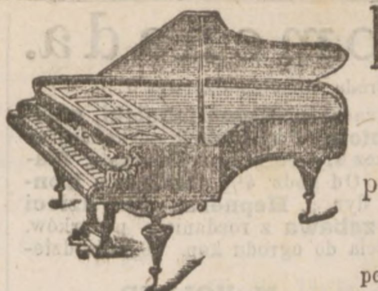
Publiczna Licytacja

na sprzedaż dóbr

Dębowa Góra,

powiatu Skierniewickiego, a to na satysfakcję summy stypendjalnej rs. 50,000 i procentów na tychże dobrach zabezpieczonych.—Nadmienia się że na zasadzie Art. 1182 Ust. Post. Cyw. licytacja na sprzedaż pomienionych dóbr w powyższym terminie, zacznie się od summy niższej, przez taksę wskazanej i że o warunkach sprzedaży można się dowiedzieć w Kancelarji Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Dyrektor Kancelarji
613 **Nienadkiewicz.**



Fabryka Fortepianów i Pianin

J. KERNTOPF i SYN.

przeniesiona z Placu Krasińskich na ulicę

Miodową Nr 12,

poleca wielki wybór instrumentów najnowszej konstrukcji.

Fortepiany od rs. 500 do rs. 1,000.
Pianina od rs. 400 do rs. 550.
Używane instrumenty od rs. 280.
Wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 1142

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do zębów

Wielebnych O. O. BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora **PIOTRA BOURSAUD**



Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,"** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki **2, 4** *i* **8** *fr. Proszku pudełko:* **1** *fr.* **25, 2 i 3** *fr. Pasta udełko* **2** *fr.*

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3,* **BORDEAUX.**

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, **że z dniem 25 Czerwca r. b.**

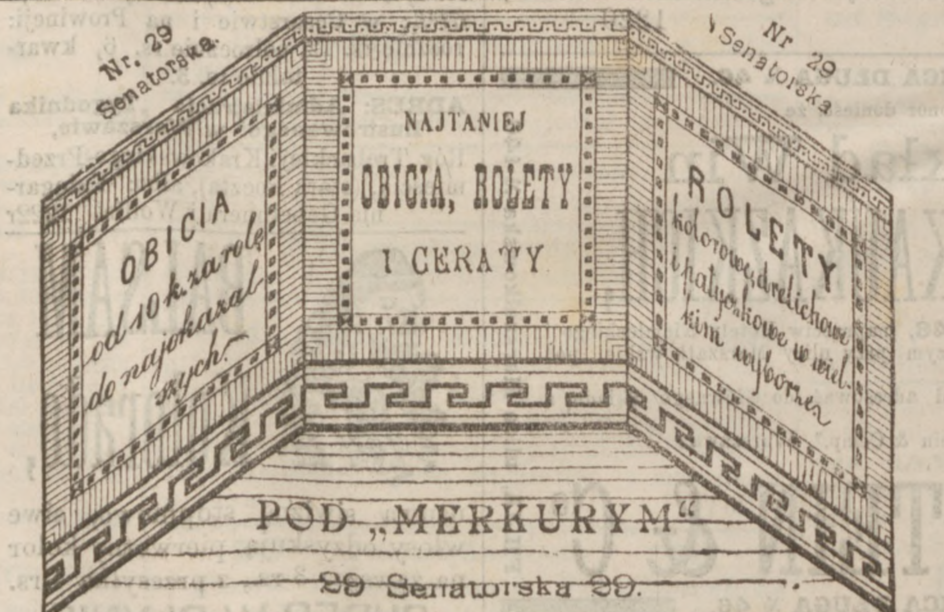
MAGAZYN MEBLI

pod firmą

TARNOWSKI i S-ka,

Królewska № 29, przeniesiony został na ulicę **MIODOWĄ № 4.**

A zaopatrzywszy takowy **w wielki wybór Mebli**, sprzedaje po **cenach umiarkowanych,** z czem poleca się względom **Szanownej Publiczności.** 1225



Zdrowie.-Bezwonność.-Zużytkowanie odpadków.

Podaje się do wiadomości publicznej, że z d. 1-m Lipca r. b. **Kantor Główny Towarzystwa Otwockiego,** przeniesionym zostaje z pod № 64 przy ulicy Jerozolimskiej, na też samą ulicę pod № 81, gdzie i **Magazyny Otwockie** mieścić się będą.—Tenże kantor poleca: 1) **Patentowane puderklozety pokojowe, bezwonne,** (system otwocki, № patentu 2258). 2) **Spodium roślinne,** proszek miałki z wojłoku roślinnego do zasypywania puderklozetów. 3) **Proszek z wojłoku roślinnego** do dezinfekcji i oczyszczania miejsc ustępowych w podwórzach. 4) **Wojłok roślinny** do budowli i izolacji. 5) **Nawozy bezwonne, naturalne,** jako wyborny kompost do użyźniania pól i ogrodów pod wszystkie rośliny i drzewka, wypróbowany i uznany przez pp. rolników i ogrodników. 6) **Oddział asenizacji miejskiej** przy Kantorze Głównym, zawiera roczne kontrakty z właścicielami domów na dokonywanie swoimi ludzmi obsługi dezinfekcyjnej proszkiem otwockim miejsc ustępowych za opłatą roczną, co dla właścicieli domów stanowi wielką dogodność i oszczędność; albo też dokonywa sprzedaży proszku otwockiego do tego celu, pobierając za codzienną obsługę swoimi ludźmi od rs. 1 kop. 50 do rs. 2 miesięcznie.—Prócz Kantoru Głównego sprzedaży hurtowej i detalicznej wyrobów otwockich w Warszawie, dokonywają następujące firmy: Składy Apteczne: Spiess i Syn; Mrozowski, ulica Miodowa; Nicki, Plac Ś-go Aleksandra; Goldbar, ulica Chłodna 24; Centnerszwer, Tłomackie 13; Domy rolnicze i składy nasion: Leon Pilaski, ulica Nowo-Senatorska; Rodkiewicz, ulica Miodowa; Estreich i Podbielski, ulica Długa w Hotelu Niemieckim; Sklepy: Kozłowskiego, ulica Senatorska i Bracka; Trellego, ulica Nowy-Świat. 1225r

Operatorka odcisków

przybyła z zagranicy, wyjmuje bez bólu i użycia narzędzi odciski, brodawki, paznokcie wrastające ect., ordynuje od godz. 11-ej do 6-ej. Miodowa № 6 nowy, m. 4, front.
1203 **M. Płonkar.**

OPONY

i PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,
poleca
Wiktor Wertheim
11. ORLA 11. 1103R

APTEKA

w mieście Pieskach, gub. Grodz. pow. Wołkowyskiego, mająca 2,500 rs. rocznego obrotu, jest do sprzedania. Szczegółów udzieli właściciel stacji pocztowej Pieski, gubernji Grodzieńskiej. 1176

Nowo-otworzona Fabryka

Obić Papierowych

przy ulicy Pawiej № 16,

poleca wielki wybór **obić papierowych** tegorocznych deseni, po cenach nizkich, dotychczas nie praktykowanych, oraz wykleja pokoje po kop. 9 od rolki. 1181

Od Rs. 50!

piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, ozdobnie malowane, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się z przedmiotów następujących: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy.—Razem **Sztuk 105. Serwisy** też same z dodaniem **86 sztuk** szkła kryształowego **po rs. 60. Serwisy** do kawy i do herbaty porcelanowe, z prześlicznemi deseniami, składające się **z 30 przedmiotów za rs. 16.—Serwisy** do herbaty **z 16 przedmiotów** złożone, w kwiaty malowane **po rs. 7. — Garnitury** na umywalnie, malowane **od rs. 4**. Wszystkie powyższe przedmioty po cenach tak zadziwiająco nizkich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie,

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 1213R

!!Restauracja!!

pierwszorzędna do wydzierżawienia.

Nowo-wystawiony znakomicie urządzony gmach Koncertowy, opatrzony w kaloryfery, wodociągi etc., składający się z Wielkiej Sali Koncertowej i balowej mniejszej Sali, prześlicznych innych pokojów i gabinetów, jak niemniej oddzielnego lokalu parterowego, dwóch kuchen i obszernych piwnic, jest do wydzierżawienia dobrze renomowanemu restauratorowi, wraz z bufetem, tamże mieszczącym się Teatrze „Thalia".—Reflektanci zechcą się odnieść do właściciela p. Ignacego Vogel w Łodzi. 1232r

OGIER CZTERO-LETNI

pół krwi kasztan jabłkowaty, do sprzedania z wolnej ręki.—Wiadomość w Składzie Win A. Kułakowski & Comp., ulica Marszałkowska № 131. 1211

Ceny zniżone!

Pierwsza w kraju fabryka Stempli Kauczukowych,



Z. SUCHOWIECKI

Warszawa, Wierzbowa 6, (Hotel Angielski). 1184

W szkole 2-klasowej męzkiej prywatnej z klasą przygotowawczą i pensjonatem, wpis uczniów na rok następny szkolny rozpoczyna się dnia 4 (16) Sierpnia 1887 r., codziennie od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 20 Sierpnia (1 Września) 1887 r. rozpoczynają się lekcje.

1219 Utrzymujący Szkołę

Antoni Mrajski.

Jerozolimska Aleja domu № 74, lokalu 2.

Za rs. 60

do sprzedania 1223

GarniturMebli

Ulica Nowolipki № 52, w pracowni Sukien.



Długa Nr 20,

wprost Cerkwi,



Zupełna Wyprzedaż,

Powozów, Karet, Land, Bryczek i Sanek niżej ceny kosztu, także i zapasów fabrycznych i kół. 1224

Kaucjonowane 1241r

Biuro Nauczycielskie

ZAŁĘSKIEJ,

od lat 40 w Warszawie egzystujące zmienia lokal od dnia 8 Lipca r. b., z ulicy Niecałej na **Mazowiecką № 16** (parter), dom p. Grosmana.

NAGRODY Rs. 10.

W dniu 25 t. j. w Sobotę, o godzinie 1-ej w przechodzie przez ulicę Kruczą, Aleję Jerozolimską na Żelazną, zgubioną **rs. 50,** mianowicie: jeden papierek 25 rublowy, po rs. 10 i jeden pięcio-rublowy. Uczciwy znalazca zechce oddać pod № 15 ulica Hoża do Flinkera, przez wzgląd, że pieniądze należą do jednego z jego robotników.

ZAWIADOMIENIE.

W dniu 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej zrana, w Nikolskim Grenadjerskim Pułku Cesarskim (w Cytadeli), sprzedane będą w drodze licytacji, niezdatne obozowe

pałatki, rogóżki i postronki 1214

Poszukuje się

Wspólnika (chrześcjanina)

z kapitałem rs. 30,000,

do rozszerzenia korzystnego i poważnego interesu fabrycznego, oddawna egzystującego.—Łaskawe oferty przyjmuje Kantor niniejszego pisma pod znakiem: „Przemysł krajowy M. P.”. 1222

Wanda Rafalska.

Jak lat poprzednich tak i teraz, przyjmuję na stancje uczennice, pragnące uczęszczać do Zakładów naukowych lub chcących pobierać edukację domową, zapewniając im pomoc naukową i troskliwą opiekę moralną.—Ulica Sienna Nr 17. 1221



Do sprzedania:

Kareta potrójna, **Faetony, Amerykan, Szaraban, Wolanty** używane, oraz **Bryczki** różne, **Lenijki** do zjazdu koni, **Wózek** dla chorych.—Ulica Świętokrzyska № 35; po cenach nizkich. 1145

Fabryka oraz tani Skład Mebli

z tapicernią **własną.** Poleca wybór **Mebli** dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach nizkich. Przyjmuje zarazem wszelkie obstalunki. Róg Senatorskiej i Bielańskiej № 22 nowy.

978 **W. Pogodziński.**

MYDŁO

Prowizora A. M. OSTROUMOWA,

usuwa zupełnie łupież z głowy i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po **kop. 30 za kawałek, w Aptece W. Karpińskiego w Warszawie.** 1242R

---

20 POWOZÓW UŻYWANYCH 20.

Faetony do miasta i do wsi, **Kocze** z fordeklami, **Karety, Landa, Amerykany** z pierwszorzędnych fabryk, oraz kilka **Powozów i Karet od rs. 250,** trwałe i nowszych fasonów. **Uprząż używana.** 1101

Ulica Królewska Nr 23, Fabryka Powozów ROMANOWSKIEGO.

PRZYWILEJ.

Farbiarnia parowa, Pralnia chemiczna i Zakład dezinfekcyjny

CH. CEBER, dawniej J. Judlin.

Pierwszy i największy w kraju zakład tego rodzaju.

Farbuje i czyści wszelką garderobę damską i męzką, materje jedwabne, aksamity, koronki, wełniane i bawełniane materjały.

Firanki pierze po znacznie zniżonych cenach.

NOWA CZYNNOŚĆ ZAKŁADU:

Wszelkie materjały wełniane, bawełniane, płótno, materje jedwabne, jakoteż gotowa garderoba, zabezpiecza od przemakania patentowanym sposobem

Firmy N. N. Chardin et Comp. w St.-Petersburgu.

Wystawa przemysłowa w St.-Petersburgu 1885 roku

DYPLOM UZNANIA.

Wystawa najnowszych wynalazków w Londynie 1885 r.

MEDAL.

Przedmioty **nieprzemakalne,** sporządzane naszym sposobem, niezmieniają koloru, fasonu i miękkości, nie przepuszczają wody, nie tracąc przytem dziurkowatości (porów), tak, że cyrkulacja powietrza bynajmniej się nie wstrzymuje; chroni od uszkodzenia przez mole, zabezpiecza od wypłowienia, zbutwienia i gnicia.

Zamówienia przyjmują Magazyny w Warszawie:

Niecała № 9.—Telefonu № 537.
Leszno № 4.—Marszałkowska № 116.
Praga, Brukowa № 390.
Agentura M. D. Miskarow, Nowy-Świat № 57.
Filje prowincjonalne.
Fabryka w Grochowie.—Telefonu № 538. 1247R



Zawiadamiam niniejszem Szanownych moich klijentów, że

SKŁAD BRONI

pod firmą

WARSZAWSKA FABRYKA BRONI,

przeniesiony z ulicy Wierzbowej na dawne miejsce przy ulicy

Długiej Nr 31, w Hotelu Niemieckim,

gdzie sprzedaż detaliczna Broni myśliwskiej, Sztucerów, Rewolwerów, Patronów i wszelkich przyborów myśliwskich i fechtunkowych, odbywać się będzie.—Tamże przyjmowane będą i obstalunki na nowe bronie i reperacje.

Kantor fabryki i Główny Skład Broni

i sprzedaż hurtowa, znajduje się w fabryce

przy ulicy Hożej 45.

Przy fabryce urządzona strzelnica na 100 kroków, w której każden wybierający broń, może takową przestrzelać.

Przytem polecam wielki wybór **Rewolwerów** po znacznie zniżonych cenach.—**Dubeltówki kapiszonowe** od rs. 25.—**Dubeltówki** systemu **Lankastra** od rs. 40.—**Karabiny** Flobert od rs. 15.—Wszelkie zamówienia wykonywają się rychło i dokładnie.

Telefonu № 549. 1245R

ROBERT ZIEGLER.

Syndyk Tymczasowy

upadłości

Josla J. Mazel v. Majzel,

podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do art. 492 K. H. i na zasadzie rezolucji Sędziego Komisarza w dniu **22 Czerwca (4 Lipca)** 1887 roku, od godziny 9 rano, w sklepie upadłego Majzla w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej w domu № 13 i następnie w mieszkaniu tegoż przy tejże ulicy w domu № 12, odbywać się będzie licytacja majątku upadłego Majzla, składającego się: z mąki, otrąb, urządzenia sklepowego i mebli.

1252R **Antoni Połtawski,**

Adwokat Przysięgły.

PODRÓŻUJĄCY

jednego z pierwszorzędnych domów handlowych tutejszych, mający rozgałęzione stosunki w najlepszej klijenteli, w całej prowincji polskiej, poszukuje na wspólny koszt, reprezentacji różnych wyrobów i towarów.

Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, pod lit. L. 1251R

Do sprzedania:

wielkie **lustro salonowe,** 9 stóp wysokie, 7 stóp szerokie, w ozdobnej starej ramie francuzkiej, **dwa lustra stojące z konsolami** 10 stóp wysokie, 3 stóp szerokie, w ramach orzechowych rzeźbionych, oraz **dwie duże szafy** roboty Petersburskiej także orzechowe do wieszania sukien.—Widzieć można codziennie zrana do godz. 11, po połupniu od 3-ej do 6-ej. Aleja Jerozolimska № 70, mieszk. 8. 1250R

Obszerny Sklep

z dwoma frontami: od Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Koziej, z piwnicami, do wynajęcia od 1-go Października r. b. **Krakowskie-Przedm. № 67,** wprost stacji tramwajowej. 1249R

Syndycy Tymczasowi

upadłości

Władysława Kiersza,

podają do wiadomości publicznej, iż w dniu 15 (27) Czerwca r. b. sprzedane zostały przez publiczną licytację należące do upadłości zakłady fotograficzne **„Marion” i „Talbot”,** za summę **rs. 3,496.**—Stosownie jednak do warunków licytacyjnych, w ciągu **dni 8** od dnia licytacji, może każdy złożyć na ręce Sędziego Komisarza, Członka Sądu Handlowego E. T. Makowskiego, kaucję **rs. 700** wraz z deklaracją zapłacenia ¼ części wyżej nastąpionego szacunku za zakłady fotograficzne i przystąpić z nabywcą, **do nadlicytacji,** mającej się odbyć w dniu **24 Czerwca (6 Lipca) r. b.,** o godzinie 11 rano, w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Czerwca 1887 r.

Edward Czajkowski, Adw. Przysięgły, Plac Krasiński № 2, (Stary Teatr).

1248R **Marjan Jankowski.**

Leśnik i Agronom

z byłego Instytutu w Marymoncie, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłaszać się Krakowskie-Przedmieście domu № 7, mieszk. 33, od 11 do 5 po południu. 1215

SIODLARZ

potrzebny jest do cyrku Salamońskiego.—Wiadomość w Dolinie Szwajcarskiej. 1217

APTEKA

w Grochowie pod Warszawą,

od dnia 26 Maja r. b. przeszła na własność M. Witanowskiego, będąc zaopatrzoną w znaczny zapas świeżych materjałów, oraz wszelkie przetwory chemiczne i farmaceutyczne, używane w teraźniejszej medycynie, jak również wody mineralne i narzędzia chirurgiczne, poleca się względom Szanownej Publiczności. 1218

Handel Kolonialny

win i farb, do sprzedania w mieście gubernjalnem, wartości **około 15,000 rs.**—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń PP. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1207R

MAGAZYN WŁOSKI

otrzymał z Włoch świeży transport **KORALI, BOUTONY** oprawne i nie oprawne, bardzo gustowne, przytem **Biżuterję ze złota, srebra, szyldkretu, Kamee,** wszystko włoskiej roboty.—**Ceny umiarkowane.**

KARDONE, ulica Niecała Nr 14 (przy Ogrodzie Saskim).

Kupuję używane złoto i srebro, płacąc dobrze. 1243R

GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

zaopatrzony w

PŁÓTNA BIELONE na bieliznę damską, męzką, pościelową, sztuka od rs. 10 kop. 40.
PŁÓTNA CREASOWE czysto lniane . . . . „ od rs. 10 kop. 10.
PŁÓTNA na prześcieradła czysto lniane (bez szwu) . . „ od rs. 18 kop. 50.
PŁÓTNA na prześcieradła „ „ w pół sztukach, składających się z dwóch do trzech kawałków, z rabatem 10 do 15% niżej cen fabrycznych.

w BIELIZNĘ stołową czysto lnianą

w znacznym wyborze i najnowszych deseni.

Obrus z 6 serwetami . . .	od rs. 3 kop. —.	Obrus z 18 serwetami	od rs. 15 kop. 25.
Obrus z 12 „	„ „ 6 „ 50.	Obrus z 24 „	„ „ 20 „ 30.
Obrusy pojedyńcze w wszelkich wielkościach. .	„ 95.	Serwety stołowe, tuzin	„ „ 1 „ 70.
Serwety do herbaty i kawy, białe i kolorowe	„ 80.	Serwetki deserowe „	„ „ 1 „ 20.

Ręczniki kreasowe jacquard i adamaszkowe tuzin . . . . „ „ „ 3 „ 80.
Ręczniki „ „ „ na łokcie, począwszy od kop. 12 za łokieć.
Ręczniki z brzegami kanwowemi do wyszywania, sztuka od kop. 85.
Scierki do kurzu, szkła, porcelany i t. p., w wielkim wyborze, tuzin od kop. 75.

1246R

Zarządzający Zakładem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**



Oprócz Win Krymskich i Kaukazkich
poleca
KONIAKI KURACYJNE
wyborowe, przez lekarzy zalecane
WINA ZAGRANICZNE
w różnych gatunkach.
Porter oryginalny Angielski.
Ceny umiarkowane. 515R

Skład Płótna Jarosławskiego
pod firmą
„MAGAZYN MOSKIEWSKI”,
Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim,

co tydzień otrzymuje świeże transporty **Płótna Jarosławskiego** na koszule i prześcieradła, **Obrusy** białe i kolorowe, **Serwety** stołowe i deserowe, **Ręczniki, Kołdry pikowe, damską i męzką bieliznę, Szyrtyng, Kreton, Madapolam, Kanifas, Nansuk** i inne wyroby bawełniane, **Pończochy, Skarpetki** i t. p.

Magazyn uważa za zbyteczne rozwodzić się o dobroci i taniości towarów, gdyż zjednana w ciągu krótkiej dopiero egzystencji składu renoma i wdzięczność stałych klijentów, są dostatecznem świadectwem sumienności firmy i dobroci towarów, to też tych samych zasad sprzedawania prawdziwie dobrego towaru po możliwie nizkich cenach, skład trzymać się będzie i nadal, ażeby tą drogą osiągnąć jak największy obrót.

Magazyn przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę męzką i damską i wykonywa takowe sumiennie i w jaknajkrótszym czasie.

Cenniki wysyłają się na żądanie.

Firma odpowiada tylko za dobroć towarów kupionych przy ulicy Bielańskiej № 7, w Hotelu Krakowskim, w Magazynie Moskiewskim. 1159R

Kuracja zimowa i letnia
dla
CHORYCH PŁUCNYCH,
986R

Zakład Leczniczy Dra Römpler'a.

Goerbersdorf, na Szlązku.—Prospekty bezpłatnie i franko.

Szczegóły pomieszczone w **„Deutsche Illustrirte Zeitung,”** III rocznik № 23.

1089R

WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) **Extra-Dry** (sec) **Crémant Rosé** (demi-doux)

FIRMY **GFORGE GOULET** w REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyj i Królowej W. Brytanji,
Króla Holenderskiego,
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walji.

Schlesische Obersalzbrunnen.
Oberbrunnen.

wypróbowane w cierpieniach płuc, krtani, żołądka, w skrofułach chorobach nerek i pęcherza, gośćcu i hemoroidach.

składy znajdują się:
we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych w kraju i zagranicą.

Wysyłka książęcej wody mineralnej z Obersalzbrunu 600R

Furbach i Strieboll.

Nauka i wychowanie.

Poszukuję nauczycielki z dobrą rekomendacją, dla przygotowania dziesięcioletniej dziewczynki do pierwszej klasy gimnazjum przez czas wakacyjny, czyli przez dwa miesiące za umeblowany pokój z osobnem wejściem. Karmelicka 18, m. 3. 11344

Na cały rok, lub tylko na czas wakacyjny student uniw. może wyjechać na wieś, dla przygotowania chłopców do szkół. Wiadomość: Krucza № 15, m. 9, osobiście lub listownie 1626

U nauczyciela szkół rządowych pomieszczenie dla 2 lub 3 uczniów, (izraelitów), klas niższych, wraz ze stołem i korepetycją. Opieka ojcowska. Warunki nader przystępne. Wiadomość: Pawia 9—13, u rządcy. 11381

Uczeń filolog potrzebny na wyjazd, na wakacje, z klas wyższych. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 43, mieszk. 18, od godziny 11-ej rano do 1-ej. 11397

Potrzebna jest bona do dzieci, z językami: niemieckim, francuzkim, na wyjazd. Próżna № 9, m. № 5, do 3 po południu. 11378

Student uniwersytetu, życzy sobie wyjechać na wieś na korepetycje. Wiadomość: ulica Berga № 6, m. 17. 11348

Student z dokładną znajomością języków i matematyki, udziela w Warszawie lekcyj ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego. Złota 41, m. 2. 1625

Potrzebna nauczycielka muzyki z patentem konserwatorjum, za cenę umiarkowaną. Senatorska № 38, m. 12, od 3 do 4. 11401

Potrzebna jest zaraz nauczycielka muzyki. Solec № 109, m. 3. 11408

Nauczycielka do udzielania korepetycji panience 9-cio letniej w zakresie gimnazjalnym, z konwersacją francuzką i muzyką i zajęcie się zarządem domowego gospodarstwa u wdowca, potrzebną jest zaraz. Marszałkowska № 134 nowy, mieszkania 10, od godz. 11 do 1-szej. 11417

Nauczyciel języka niem. udziela lekcji, korepetycji i konwersacji, może wyjechać na wieś. Niecała № 1, mieszkania 28, od 10—2 po południu. 11340

Student matematyk 4 kursu, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcji. Hoża 4, mieszk. 5. 11357

Dorastających panien poszukuję do wspólnych lekcji niektórych nauk w przyszłym roku szkolnym. Wiejska 3, mieszkania 8, od 1-szej do 2-ej. 11345

Niemka rodowita z patentem, znająca gruntownie swój język i język ruski, udziela lekcji konwersacyj u siebie i za domem. Veronica Mazur, Chmielna № 62, m. 35. 11281

Prof. de Préchamps, Długa 25. Osoba posiadająca wyższą muzykę i śpiew, oraz doskonale języki, życzy wyjechać na wakacje semi-place lub lekcje. 11425

Biuro kaucjonowane nauczycielskie Eugenji Hennel Krak.-Przedm. 79, pasaż Roeslera. Nauczycielka polka z doskonałą muzyką i wyborną konwersacją francuzką i rosyjską do umieszczenia natychmiast. Paryżanka dyplomowana, pragnie lekcji za obiad. Francuzka w średnim wieku, wykształcona, życzy pojechać na wyjazd. 11434

Student uniwersytetu, poszukuje lekcji na wyjazd na czas wakacyjny. Jerozolimska ..., m. 31, od 2—4 po południu. 1627

Student uniwersytetu, doświadczony w nauczaniu i gruntownie posiadający języki starożytne, ruski, niemiecki, oraz matematykę, poszukuje lekcji na wyjazd. Złota 32, m. 5, od godz. 9—12 i 4—6. 1628

Kroju uczę, sposobem francuzkim u siebie, na pensjach i w domach rzemiosł, gruntownie, prędko i tanio. Nowogrodzka 22, m. 16. od 10 zrana do 4-ej po południu. 11106

Nauczycielka szkoły rękodzielniczej udziela kroju sposobem francuzkim: sukien, okryć, dolmanów, bielizny, w dwunastu lekcjach wyuczam gruntownie.— Kurs rs. 6, pomieszczenie rs. 3. Nowolipie 30—53. 1615

Student pragnie wyjechać na wieś, jako korepetytor. Sienna 71, mieszkania 9. 11282

Uczeń klasy VIII, filolog, poszukuje lekcyj w Pruszkowie. Wiad. tamże, w aptece. 1609

Student uniwersytetu, specjalnie posiadający języki: rosyjski i starożytne, przysposabia do gimnazjum, również przygotowuje uczniów gimnazjum, mających poprawki we Wrześniu. Adres: Leszno № 21. Oferty proszę składać u stróża. 1605

Starsza nauczycielka dwuklasowej rządowej szkoły, znająca gruntownie język rosyjski, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, na wyjazd na wieś, podczas wakacji. Nowolipki ..., mieszkania 28. 11261

Francuzka młoda, wesoła, potrzebna na wyjazd. Jerozolimska 43, mieszkania 6, od ...ej do 5-ej. 11295

Przygotowuję do szkół rządowych i prywatnych, w domach prywatnych nauczyciel matematyki W. Malanowicz. Nowolipki № 29, mieszkania 7. 1617

Posady i prace.

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 100, do filji pieczywa. Bracka № 5. 11372

Osoba w średnim wieku, moralnego prowadzenia, życzy przyjąć miejsce w uczciwym domu do towarzystwa starszej osoby, zarządu domu w mniejszem gospodarstwie, kasjerki lub do sklepu. Adresy proszę zostawiać w kantorze Kurjera Warszaw, pod lit. I. S. 11254

Osoba znająca dobrze krawieczczyznę, szycie bielizny, znająca się na gospodarstwie, szuka obowiązku na wieś lub do szycia na letnie miesiące, rekomendacje kilkoletnie. Tamka 39, mieszkania 5. 11105

Gorzelnik zdolny z poważnemi rekomendacjami, posiadający 6 do 7 tysięcy rubli, może zrobić świetny interes. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. Ł. S. 1607

Technik z wykształceniem uniwersyteckiem, mający prawo prowadzenia robót inżynierskich i budowlanych, posiadający języki polski, niemiecki, ruski i francuzki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska 60, mieszkania 9. 11134

Bona niemka albo szwajcarka katoliczka, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Wiadomość: Kozia № 28, u właściciela domu.

Ktoby życzył przyjąć do handlu korzennego lub galanteryjnego ucznia lat 14 z prowincji, zechce nadesłać swój adres do właściciela apteki w Sobieniach przez Pilawę. 10376

Panny maszynistki i dziewczynki do nauki ze wszystkiem potrzebne są do bielizny. Ogrodowa 9, mieszk. 11. 11016

Uczeń do apteki potrzebny. Wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego. Plac Teatralny w Warszawie. 11024

Uczeń do dentysty Goldstein w Radomiu, potrzebny zaraz na praktykę, który ukończył kilka klas gimnazjum. Wiadomość na miejscu. 10791

Osoba młoda, wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa na letnie miesiące lub na dłużej. Zielna № 13, m. 5, zastać można między godziną 12—2 po południu.

Potrzebne panny uzdolnione w ubiorach. Bielańska 18, mieszkania 10, od 9 do 2 godziny. 1632

Sklepowa młoda z kaucją, potrzebna zaraz do nowo-otwierającego się sklepu. Miodowa 19, sklep spożywczy. 11400

Potrzebną jest sklepowa, mogąca samodzielnie sklep prowadzić z kaucją rs. 300. Wiadomość: Chmielna 10, handel nabiału.

Potrzebne są zaraz panny zdatne i do nauki, do pracowni sukien, F. Szadkowskiej ul. Grzybowska № 27. 11410

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Róg Żurawiej i Kruczej. 11396

Któraby z pań potrzebowała towarzyszki młodej na wyjazd do kąpiel, za małem wynagrodzeniem lub bez, raczy się zgłosić na Nowy-Świat № 7, m. 23. 11433

Kasjer-magazynier, pojedynczy, potrzebny jest na wieś do jednego z większych majątków, z kaucją rs. 1500 w gotowiźnie, wynagrodzenie rs. 300 rocznie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1636

Osoba młoda, dobrze wychowana, posiadająca język francuzki i ruski, poszukuje miejsca do zajęcia się dziećmi lub do towarzystwa. Bednarska 6, mieszk. 47. 11342

Kupno i sprzedaż.

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem do sprzedania. Marszałkowska № 119, na dole w drugiej bramie, mieszk. № 15. 10808

Fotele, kozeta, otomana, krzesełka, materace sprężynowe. Krak.-Przedmieście 18, mieszkania 2. 11165

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Do sprzedania faeton mało używany, szaraban z budą, bryczka. Chłodna № 31, u kowala. 11216

Do sprzedania różne meble, porcelana, szkło, za bardzo przystępną cenę. Zielna 26, stróż wskaże. 11239

Z powodu wyjazdu są różne meble do sprzedania. Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej № 47. Wiadomość u stróża. 11236

Wolant prawie nowy, skórą kryty, do sprzedania. Cena nizka. Hoża 18. 11250

Z powodu wyjazdu sprzedaję: dębową szafę, łóżka z materacami, umywalkę, toaletę, słupki, szeslong, bufet, kasę. Hr. Berga 3, mieszkania 16. 1608

Garnitur mebli: łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslong, otomana, firanki. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 11284

Lodownie pokojowe praktyczne najtaniej fabryka Bohtego. Nowy-Świat № 34. 11280

Tanio do sprzedania fortepian, meble i sprzęty kuchenne. Leszno № 51, 2 piętro. 11315

Kupuję fortepiany, pianina, sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, reperacje. Jerozolimska 25. 11227

Do sprzedania toaleta machoniowa, szeslong, napoleonki, krzesła, łóżka, umywalnia, portjery, firanki, lampy, stoły, etc. Złota № 24, stróż wskaże. 11259

Za rs. 150 lando używane do sprzedania, u rządcy. Obożna 2. 11278

Ogier szpakowaty lat sześć, zdatny do zaprzęgu i pod wierzch, oraz bryczka do sprzedania w składzie węgli. Przeskok № 1, róg Kapitulnej. 11205

Urządzenie sklepowe na każden użytek bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 10 wiadomość u stróża. 11021

Kawior krajowy funt rs. 1, handlującym procent; poleca sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska № 148, obok Zielonego placu.

Do sprzedania bardzo tanio kominek z marmuru belgijskiego, koloru bronzowego. Wiadomość: Graniczna 12, u stróża. 11129

Tanio do sprzedania 2 lustra, dwie kanapy, 12 krzeseł wyplatanych, dwie komody, stół kuchenny i inne meble. Aleje Ujazdowskie № 6, mieszkania 2. 11146

Fortepian Hoffera w dobrym stanie do sprzedania za rs. 180. Nowolipie № 16, m. № 1, od godziny 12 do 2-ej. 11346

Szczenięta, mopsy angielskie, do sprzedania. Prosta № 5, mieszk. 28. 11351

Bryczka na żelaznym spodzie, w dobrym stanie, oraz faeton nie odnawiany, zdatne do wsi i miasta. Ceny nizkie. Świętokrzyzka 29, wprost Jasnej. 11362

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesełka, otomana, szeslong, komoda, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, żardinierki, firanki, do sprzedania. Marszałkowska № 111, pierwsze piętro, mieszk. 10, od frontu. 11367

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania łóżko na dwie osoby, oraz sitzbad. Tamże rozmaite naczynia kuchenne bardzo mało używane. Wiadomość: Mokotowska 12, m. 8. 11377

Tanio lampa do gazu do podnoszenia i opuszczania za rs. 8, kuchenka do gazu, szafa za rs. $3^1/_2$, zegar, laska dla amatora. Senatorska 11, m. 10, od 3 do 5-tej. 11339

Maszyna do pończoch bez szwu № 11b, mało używana o 50% niżej kosztu, do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 3, m. 9. 11341

Meble bardzo tanio: tualeta grecka z lustrem rs. 35, szafka do bielizny rs. 28, szafa rozbierana rs. 45. Meble orzechowe dobrej roboty nowego fasonu. Widok 5, m. 15. 11335

Za 22 rs. maszyna Wheelera Wilsona, mało używana. Świętojańska № 23, m. 5. 11334

Do sprzedania tanio bufet, szafa sklepowa, wystawka. Pańska № 46. Wiadomość w sklepiku. 11316

Mleko niezbierane, zbierane, śmietankę, mleko zsiadłe, na kwarty, 7 i pół kop. kw. Handel nabiału, Chmielna 10. 11403

Masło Nowodworskie, centryfugalne, najlepsze jakie Warszawa posiada po kop. 40 funt. Handel nabiału, Chmielna 10. 11404

Przez upadek interesu, wyprzedaż różnych mebli. Bednarska № 19, Piekarski. 11405

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio garnitur fotelikowy, stół z serwetą, szafa, komoda, wszystko bardzo mało używane. Elektoralna № 28, m. 30. 11409

Meble, po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen. Nowy-Świat 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, m. 5.

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow Solna 18. 11421

Kareta podwójna petersburskiej roboty do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 17. 1638

Kanapa, 6 krzeseł, dwie szafy. Warecka № 15, mieszk. 6. 11418

Urządzenie kantorowe: biurka, stoły, szafy, kasy, garnitur wybijany skórą, garnitur buduarowy, kręcone schody, lustro dębowe, tanio do sprzedania częściowo lub w całości. Żabia 9, mieszk. 29. 11420

Garnitur machoniowy w dobrym stanie utrechtem kryty, do sprzedania. Elektoralna № 4, stróż wskaże. 11435

Książki, nuty tanio. Biurko i lustro tremo z brązami, szafy dwie, garnitur mebli, stoły dwa, kredens, sprzęty kuchenne, miedź. Nowy-Świat 21, mieszk. 19. 11411

Meble różne do sprzedania. Jasna 4, stróż wskaże. 11416

Lustro z konsolą złocone do salonu. Długa 28, mieszk. 6. 11384

Frysznic duży pokojowy do sprzedania. Przejazd 3, stróż wskaże. 11388

Za 40 rs. do sprzedania garnitur mebli wyściełanych. Piękna № 46, m. 3. 11392

Do sprzedania dwa garnitury mebli, kredens, szafy stare, obrazy. Wspólna 25, mieszkania 11. 1635

Aryston 37 nut, sprzedam. Bielańska 18. Różycki, od 9 do 2-ej. 1633

Fortepian nowy Hofera, angielska mechanika, kosztujący rs. 600, sprzedaje się za 400. Rymarska 5, probiernia, m. 16. 1583

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 11260

Sprzedaje się: kredens rs. 15, komoda rs. 5, stół rs. 3, półki na książki rs. 2. Długa 36, drugie piętro, tam gdzie kąpiele. 11283

Książki i różne rzeczy do sprzedania. Jerozolimska 78, drugie piętro, w bramie, na prawo. 1620

Do sprzedania dorożka z czterema końmi. Ogrodowa 50, stróż wskaże. 1621

Powóz używany w dobrym stanie, wolancik nowy, bryczka używana, dorożka nowa, furgon piekarski. Mokotowska № 24, wiadomość u gospodarza. 10767

Wyprzedaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe, czarne szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 9951

Jest do sprzedania za rs. 250 fortepian używany, lecz w dobrym stanie.—Zgłaszać się można co dzień od godziny 2—5. Ulica Piękna № 44, mieszkania 7. 10626

Fortepian Hoffera 7 oktaw, krzesła dębowe, sukno bilardowe. Kanonia № 8, m. 5.

Kupuje fortepiany i pianina. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 10592

Powóz do sprzedania cztero-osobowy zupełnie w dobrym stanie, zdatny do miasta lub też na wieś, zastać można od godziny 10 do 3. Ślizka 53. Stróż wskaże. 10570

Lustro duże, bogato rzeźbione i złocone wraz z konsolą z blatem marmurowym do sprzedania za rs. 120, kosztowało 160, oraz lampa salonowa, wisząca, z sześciu świecznikami za rs. 25. Wiadomość Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum. Stróż wskaże.

Z powodu niespodziewanego wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania. Elektoralna № 20.

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 10939

Walce 4 sztuki, węgierskie Ganca, dla młynów, fabryk cementu, lub proszkowania kości, sprzedaję tanio.

Beczki pięcio 7, 9, 11—22 garncowe, kupuję.

Kiosk ozdobny, składany, do wody sodowej lub na altankę, do sprzedania. Wiadomość sklep kolonjalny, Królewska 37. 11092

Interesa handl. i majątk.

Na spłatę poszukuję rs. 16 tysięcy na 1 numer po towarzystwie na 7 procent. Posesja położona przy ul. Wolskiej; roczny dochód rs. 4 tysiące. Oferty proszę składać u szwajcara hotelu Rzymskiego dla „Sypniewskiego".

Magle do sprzedania za rs. 200. Róg Podwala i Dunaju № 20. 11318

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 11298

Propinacja do sprzedania na własność, z wszelkiemi rekwizytami szynkarskiemi, 5 wiorst za rogatką. Wiadomość na Pradze № 32, wprost cyrkułu, stróż wskaże, 11287

Sklep spożywczy nagle do sprzedania z przyczyny słabości właścicielki sklepu. Marszałkowska 114, przy rogu Złotej. 1618

Willa jedna z piękniejszych pod Warszawą, mająca rozległości 24 morgów 300 prętowych, z których część pod ogrodami warzywnemi, część zaś oparkaniona, zawiera ogród angielski i owocowy, staw zarybiony z łazienką, dom mieszkalny z 6 pokoi z kompletnem umeblowaniem, garderobą, kuchnią, spiżarnią, pokojem dla służby i piwnicą, lodownią, oranżerją z wyborowemi gatunkami roślin, inspekta, szkółkę, dom o 3 pokojach dla ogrodnika, stajnię, wozownię, zabudowania gospodarskie, oraz wszelkie rekwizyty ogrodnicze do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u pana Gumińskiego w kancelarji rejenta Olszowskiego. 11286

Majątek włók 53, w tem lasu włók 20, łąk włók 10, bez serwitutów, folwarków 3 zabudowanych blisko kolei, do sprzedania, wydzierżawienia razem lub pojedynczo. Nowogrodzka 16, mieszk. 5, od $4^1/_2$ do 6. 11191

Osoba, która pożyczy rs. 300, otrzyma całodzienne życie i mieszkanie, gwarancja pewna. Oferty w kant. tegoż pisma N. N. 300.

Rs. 1000 potrzeba na spłatę długu hipotecznego w majątku ziemskim w gubernji Warszawskiej, na pierwszym numerze po towarzystwie lokowanego. Wiadomość: Ciepła № 3, mieszkania 8. 11127

Rs. 4000 potrzeba na pierwszy numer hipoteki lub 1000 na drugi, domu murowanego w Warszawie. Wiadomość ulica Leszczyńska № 9, w sklepie wiktuałów. 11268

Rs. 300 ktoby chciał zaryzykować na urządzenie fabrykacji artykułu przynoszącego około rs. 2000, zechce zostawić swój adres w kiosku wprost kościoła po-Karmelickiego, pod lit. D. 1611

Potrzebną jest wspólniczka z kapitałem około rs. 600. Wiadomość ulica Wronia № 62, mieszkania 4. 11249

Sklep galanteryjno-fryzjerski Piotra Leszczyńskiego w Łowiczu, z dobrze wyrobioną klijentelą do sprzedania zaraz, po cenie kosztu. 11262

Domek murowany, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie z placem do budowy, do sprzedania za tysiąc paręset rs. Kiosk. Zielony Plac. 9596

Do sprzedania dom z ogrodem zdatny na fabrykę, przy ulicy Grzybowskiej № 51.

Rs. 1000 potrzebna pożyczka na hypotekę. Wiadomość u właściciela domu, ul. Nowolipie 2453d/59. 11030

Restauracja z bilardem, z całem urządzeniem, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu, przy ulicy róg Smolnej i Alei Jerozolimskiej № 5. 1555

Kawarja z domem noclegowym, jako gospoda, egzystująca od lat kilkunastu, jest do sprzedania zaraz na bardzo korzystnych warunkach. Oferty składać proszę w kantorze Kur. Warsz., pod adresem „Gospoda".

Z powodu niemożliwego prowadzenia dwóch interesów jest do sprzedania sklep wiktuałów przy ulicy Łuckiej № 21. Cena przystępna, komorne tanie. 9638

Sklep wiktuałów jest zaraz do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Ulica Topiel № 7. 10865

Folwark włók 12 do sprzedania lub zamiany na mniejszy folwarczek, bez względu na miejscowość, folwark ten położony w bliskości kolei. Wiadomość ulica Zgoda № 6, mieszkania № 7. 11192

Sklep wiktuałów z urządzeniem na naftę do sprzedania. Złota № 9. 11333

Kapitały rs. 27,000, 10,000, 6000 do wypożyczenia na domy. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2 piętrze od frontu, w godzinach od 12 do 5 po południu. 11347

Potrzebny jest uczeń do felczera. Niecała № 8. 11352

Żądany do kupna zaraz, majątek ziemski 10—15 włók bez serwitutów, ziemi dobrej, z budynkami, lasem, wodą, inwentarzami, komunikacją dobrą i t. p. Pośredników wyłącza się. Opisy przyjmuję ul. Żurawia № 9, mieszk. 7. Tamże jest do umieszczenia się na rządcę lub pomocnika młody człowiek kawaler.

Kawaler lat 28 (nieubogi) wykształcony, wzorowego prowadzenia, poszukuje sposobności nabycia sklepu. Oferty w kantorze Kur. Warsz. Maksymiljan. 11412

Sklep spożywczy do sprzedania z dystrybucją. Leszno № domu 10. 1634

Sklep dystrybucyjny do sprzedania. Chłodna 23. 1629

Wspólnik. Do interesu artystyczno-przemysłowego, prosperującego jak najkorzystniej, poszukuje się inteligentnej osoby, (damy lub mężczyzny) obeznanej z fachem kupieckim z kapitałem około rs. 2500, któraby jako wspólnik zawiadywała rzeczonym interesem, a tem samem posiadała wszelką gwarancję w lokowaniu swojego kapitału. Bliższą wiadomość: Twarda № 13, m. 33, od 3 do 5-tej po południu. 11413

Szynk narożny w ruchliwem miejscu jest do odstąpienia z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Mostowa № 22, m. 1.

Rs. 3000 potrzeba zaraz na majątek ziemski w gub. Warszawskiej, hipoteka pewna. Żurawia 19, m. 21. 11386

Piekarnia z utensyljami, z obszernem mieszkaniem i z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia każdego czasu lub od 1 lipca, nad rzeką Pilicą w Warce w rynku. Bliższa wiadomość: ul. Dobra № 24, w sklepie. 11356

Jest do wydzierżawienia młyn wodny o 2 gankach zaraz. Wiadomość ul. Królewska № 39, u rządcy domu. 11361

Rs. 10,000 potrzebuję. Pierwszy numer. Ćwierć wartości domu. Miasto gubernjalne, najbliższe Warszawy. Kurjer: „Felicjan".

Człowiek młody, mający swój sklep, dobrze procentujący, potrzebuje wspólniczki, wdowy bezdzietnej, lub panny z kapitałem od rs. 4 do 5 tysięcy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. L. B.

Karczma do odstąpienia za rogatkami Petersburskiemi w Żeraniu. 11366

Rs. 3000 potrzeba zaraz na spłatę na pewną hypotekę. Nowolipie № 56/2436, mieszkania 13. 11368

Sklep towarów kolonjalnych, mydlarskich, malarskich i tabacznych. Chmielna № 76.

Bardzo tanio do sprzedania 95 morgów gruntu, częściowo lub w całości pod budowlę letnich domków, w blizkości Warszawy w lesie sosnowym. Wiadomość: Świętokrzyzka № 43, mieszkania 20. 11379

Dzierżawa rządowa jest do wzięcia zaraz. Wiadomość u właściciela domu, ul. Smocza № 40. 11427

Lokale.

Pokoje kawalerskie, na parterze i 1-m piętrze, z usługą, do wynajęcia od Lipca. Mogą być i z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1554

Dwa pokoje umeblowane, obsługa, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 11081

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, na 3-m piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka i spiżarka, piwnica, góra wspólna, zlew i wodociąg z pompką, za 320 rs. rocznie. Marszałkowska 67 1590

Każdego czasu jest do odstąpienia pokój umeblowany, z kuchnią i do sprzedania łóżko francuzkie, atłasem różowym kryte. Wiadomoś: Aleje Jerozolimskie № 70, mieszkania 20. 11183

Ktoby z państwa letników miał do odstąpienia wśród lasów pokój duży, wraz z kuchnią, raczy zostawić swój adres w kantorze Kurjera pod literami B. B. z doniesieniem o cenie. 11294

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia mieszkanie, w każdym czasie, z meblami lub bez, lub też meble można kupić osobno. Ulica Nowogrodzka № 31, wiadomość u stróża. 11234

Kawaler poszukuje mieszkania, z całodziennem utrzymaniem, przy niewielkiej rodzinie lub w dowie. Szczegółowe oferty posterestante C. S. 25. 11305

Zaraz dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, miesięcznie albo kwartalnie. Widok 5, m. 1 11307

6, 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41.

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 11245

Letnie mieszkanie w Otwocku, złożone z dwóch lub trzech pokojów. Wiadomość: Willa Cacko lub w bufecie. 11244

Pokoje 3 umeblowane, razem lub pojedyńcze do wynajęcia. Plac Warecki № 4, mieszkania 5. 11275

Obożna № 9, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 6 pokojów, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, za 600 rs. rocznie, (pokoje duże), 2 mieszkania na 2-m piętrze, po 2 pokoje i kuchnie. Wiadomość w sklepie narożnym. 11255

Pokój frontowy, z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, na Siennej jest do wynajęcia. Wiadomość: Sienna 18, m. 8. 11241

Dwa pokoje z kuchnią od lipca. Wspólna 4: od placu. 11288

Dwa pokoje z meblami, przedpokojem i kuchnią, od trzech do czterech miesięcy. Podwale № 6,—tanio. 11293

5, 4, 2 i pojedyńcze pokoje, wygody wszelkie. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 11217

Stajnia na parę koni i wozownia do wynajęcia od 1 lipca 1887 r., za rs. 200 rocznie. Zielna № 16. Zgłaszać się można codzień w tymże domu, mieszkania № 8, od godz. 10-ej do 2-ej po południu. 11206

Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, z kuchnią, na parterze, 2 wejścia, 15 rs. miesięcznie. Obożna № 10, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 11237

Dla przyzwoitej osoby, przy inteligentnej rodzinie pokój od 1 lipca, samowar, usługa. Chmielna 63, m. 6, od 12 do 5-ej. 11195

Lokal od 8 lipca, 6 pokojów z wygodami, front, 2-e piętro, strona słoneczna, świeżo odnowiony. Hoża № 8, u właściciela. 10766

Obszerne piwnice odstępuje skład win. Marszałkowska № 146. 1484

Pokój umebłowany, front, osobne wejście. Nowy-Świat 16, m. 5. 11131

Do wynajęcia 4 i 3 pokoje od 1 lipca. Ul. Mylna № 9. 11109

Lokal do wynajęcia, składający się z 4-ch ładnych pokojów, dwóch przedpokojów, alkowy, wygódki, kuchni, na 3-m piętrze, od frontu. Ul. Marszałkowska № 129, mieszk. 5. Od 8 lipca. 11117

Szukam pokoju umeblowanego, z oddzielnem wejściem, na czas dłuższy. Jerozolimska 54, m. 7. Inżenier. 11158

W pobliżu ogrodu 5 lub 3 pokoje. Ulica Próżna 7. 9598

Po zniżonych cenach. Apartament z dwoma balkonami, 3-ma wejściami, 6, 3, 2 i 1 pokój z miejscowemi gazowemi lampami i i wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami; 2 sklepy wystawowe na różne procedery, przy Marszałkowskiej. Chmielna № 47. Lewa strona, czwarty dom. 10394

Lokale: 4 i 3 pokoje, przedpokoje i kuchnie, wodociąg, zlewy, z balkonami od ogrodu, suche, ciepłe, do najęcia. Mokotowska № 57, przy Placu Trzech Krzyży. 11037

Letnie mieszkania. Osobne domki w sosnowym lesie, przy samym przystanku Płudy dr. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia. Wiadomość u p. zawiadowcy. 1631

Pokój duży i gabinet, umeblowany elegancko, z usługą, samowarem, do wynajęcia od 1 lipca, razem lub każdy oddzielnie. Sienna 3, mieszkania 6. 11338

7 lub 5 pokojów dużych, w tych salon, trzy okna, pasaż, przedpokój, dwa balkony, lokal bardzo ładny, wszystkie wygody, pierwsze piętro od lipca; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, spiżarka, piwnica, od lipca. Ulica Wspólna 42, przy Marszałkowskiej. 11358

Dobry interes: zaraz, za 500 rs. pożyczki—bezpłatnie dwa pokoje i kuchnia. Gwarancja pewna. Wiadomość u rządcy, Wspólna 15, od godziny 3 do 5-ej. 11428

Bardzo tanio, sześć pokojów, przedpokój i kuchnia, front, 3-e piętro, ul. Złota, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość Graniczna 10, mieszkania 6, do 1-ej i od 5-ej do 6-ej.—Tamże do sprzedania prysznic. 1637

Mieszkanie. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od dnia 15 sierpnia r. b. mieszkanie, złożone z sześciu pokojów, osobnego pokoiku dla służącej, wygódki, z oknami wychodzącemi na ogród Krasińskich, na dole, przy ulicy Długiej № 28 (nowy). Wiadomość u stróża. Obejrzeć można pomiędzy godziną 5-ą a 7-ą po południu codziennie, z wyjątkiem świąt. 11431

Z powodu nagłego wyjazdu, są do odstąpienia od 1 lipca za przystępną cenę: 3 i 4 pokoje, przedpokoje, kuchnie, z wejściami od frontu. Mieszkanie suche, ciepłe, widne, z rozległemi widokami na miasto, Wisłę i ogrody, z najświeższem w mieście powietrzem, w domu czysto utrzymanym, w dziedzińcu ogród owocowo-kwiatowy, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, przez Obożną na Dobrej № 12. Wiadomość u właścicielki. 11349

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca pokój kawalerski, ze wspólnym przedpokojem, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Marszałkowska (przy kolei) № 105, m. 6. 11382

Przy ulicy Nowo-Wielkiej, pod № 5, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu. 11376

Od 1-go października r. b. do wynajęcia na rogu Żabiej i Żelaznej bramy № 6, duży sklep, dwoma oknami, pakamerą, dwoma wozowniami lub bez. Wiądomość na miejscu, u właściciela. 11375

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. w domu pod № 11, przy ulicy Zielnej, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, zlewem i wodociągiem, urządzeniem gazowem, cena umiarkowana. 11373

Od 8-go lipca r. b., przy ul. Siennej № 9/19, do wynajęcia 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze, od frontu, cena umiarkowana. 11374

Pokój lub pomieszczenie, dla osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat № 56, mieszkania 12, na dole. 11363

2 pokoje obszerne, z kuchnią, suche, miesięcznie rubli 15. Mostowa 16. 11360

Średni lokal frontowy, sklep, stajnia, wozownia. Nowy-Świat 25. 11369

Pokój do wynajęcia, na 1-m piętrze, od frontu, za 6 rs. miesięcznie, może być z usługą. Widok 4, m. 11. 11343

Teatr jest do wynajęcia od każdego czasu w mieście gubernjalnem Kaliszu. Wiadomość u N. Golińskiego w Kaliszu. 11395

Pokoje umeblowane, od 10 rs. usługa, samowar. Włodzimierska 2, m. 5. 11394

Wynajmę młodej, przyzwoitej osobie pokój, za bezcen. Miodowa 3, m. 57. 11389

Rs. 6 miesięcznie, pokoik dla przyzwoitej osoby żeńskiej Przejazd 9, m. 24. 11415

Pokój z meblami, usługą, samowarem. Nowy-Świat, wprost Świętokrzyzkiej № 66, mieszkania 2, front, 1, 1-e piętro. 11411

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, na parterze. Mazowiecka № 11, miesięcznie lub kwartalnie. szwajcar wskaże. 11407

Za 18 rubli pomieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Podwale № 38, m. 10. 11430

Pokój duży, zaraz do wynajęcia na 3 miesiące, dla kobiet lub na skład rrzeczy. Nowy-Świat № 7, m. 23. 11432

Jest zaraz tanio, ładny pokój umeblowany. Marszałkowska 105, m. 5. 11419

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, piwnica, góra, wygódka, pasaż, oranżerja i ogród, za 650 rs. rocznie. Ul. Hoża № 74. 11353

Do wynajęcia dwie duże wozownie, mogą być zdatne na składy. Leszno № 88/693.

Apartament przy ulicy Świętokrzyzkiej, złożony z 7-u pokojów, przedpokoju i kuchni, z balkonem od frontu, wszelkiemi wygodami, w pobliżu ogrodu Saskiego, zdatny na zakład przemysłowy lub wykwintne mieszkanie prywatne, jest do wynajęcia od św. Jana, za cenę nader przystępną Wiadomość przy ul. Granicznej № 10, mieszkania 6, rano do 1-ej, oraz od 5 do 6-ej po południu. 1540

Tanio! róg Leszna i Żelaznej № 80, przy stacji tramwajowej i wodociągu, 4 pokoje, w ogrodzie, z werendą i kuchnią, za rs. 260; 5 pokojów od frontu, z balkonem; 3, 2 i 1 pokój. Plac duży z budynkiem, (teraz skład asfaltów), na skład drzewa, desek, węgli, lakiernika, cieśli, lub inny zakład. Piwnica duża na skład, piwa, wina, nafty, pokostu, wódek. Stajnia, wozownie duże i małe, na konie lub składy. Suteryna sucha widna, dla ślusarza, goździarza, stolarza. 10393

Pokój umeblowany, z osobnym przedpokojem. Ulica Daniłowiczowska 16, mieszkania 12. 10506

Letnie mieszkania umeblowane, w Złotym Potoku, jednej z najpiękniejszych miejscowości w kraju. Produkty na miejscu. Na żądanie konie i powóz. Wiadomość: Złota 31, mieszkania 3, na 1-m piętrze. 1553

Do wynajęcia 1 lipca dwa pokoje, kuchnia, na 1-m piętrze, z meblami, fortepianem, 12 rs. miesięcznie; fortepian Wirtha do sprzedania 200 rs. Wspólna № 33—16. 10933

Doniesienia rozmaite.

Ubieram kapelusze po 25 kop. Marszałkowska № 116, m. № 18. 10887

Parasole i parasolki poleca fabryka parasoli, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 11150

Trumny metalowe, półmetalowe — paki do przewożenia zwłok—przybory do Trumien, pochodnie etc., poleca największa i najtańsza „Warszawska Fabryka Trumien" Senatorska 29, obok kościoła. 1272

Losy loteryjne przyjmuję w kollektę, na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 4, m. 1, od 9 do 12-ej w południe. 11147

Poszukuje się osoby młodej, wykstałconej, na miesięcy dwa od 1 lipca r. b. na wieś, bez wynagrodzenia, tylko koszta podróży. Plac Warecki 4, m. 5. 11276

Tapicer przyjmuje roboty do siebie, lub wykonywa na miejscu, podejmuje się również robót na prowincji, bardzo tanio. Grzybowska 9, m. 6. 11301

Pracownia ubrań dziecinnych, przyjmuje obstalunki,—posiada sukienki i fartuszki gotowe. Sienna 26, mieszk. 5. 1630

Starożytności do sprzedania: serwis porcelanowy i szal francuzki. Wiad.: Wspólna 36, mieszkania 27. — Tamże wiadomość o sklepie z urządzeniem, patentami i kantorem pism, do odstąpienia. 11359

Ubieram kapelusze tanio, podług najświeższych żurnali, a także przyjmuję suknie do roboty. Wielka № 31, drugi dom od Chmielnej, mieszkania № 2. 11429

Ktoby pozwolił swego fortepianu lub pianina bezpłatnie, na godzinę codziennie, dla egzercytowania się młodzieńcowi inteligentnemu, lecz niezamożnemu, raczy pozostawić swój adres w kantorze tegoż Kurjera pod „Fortepian." 11391

Pianino do wynajęcia. Ulica Wspólna 40, mieszkania 16. 11387

Kto chce mieć dobrze suknię zrobioną, niech odda na Krakowskie-Przedmieście № 40, w lewej oficynie po prawej stronie. Zalecam ostrożność co do lewej strony. Stachurska.

Właścicielka ziemska poszukuje całej rodziny, lub samych dzieci na letnie mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem. Żurawia 19, mieszkania 21. 11385

Książkę do nabożeństwa pozostawioną na ławce w głównej alei ogrodu Saskiego, łaskawy znalazca raczy oddać w mleczarni, ulica Niecała № 3. 11383

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1. 11289

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabośsi. Ogrodowa 34. 11128

Mamka ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Dobra № 54/2814, mieszk. 70. 11350

Mamka poszukuje miejsca. Marjańska 1, wiadomość u stróża. 11354

Mamka ze świeżym, pokarmem. Chmielna № 7, mieszkania 30. 11370

Dziewczynka 4-tygodniowa, bez chrztu, urodzenia dobrego, (śliczna), jest do wzięcia na własność. Bracka 17, m. 38. 11399

Dziecko na garnuszek chcę przyjąć. Leszno 104, w podwórzu na lewo. 11390

Zgubiono portmonetkę z 20 rs. Znalazca raczy złożyć u portiera hotelu Rzymskiego, za nagrodą rs. 1. 11269

Zgubiono wczoraj zegarek złoty, damski, mały. Łaskawy znalazca zechce odesłać pod № 87, ulica Żelazna róg Ogrodowej, mieszkania № 7. Pamiątka nieletnich. 11292

Zaginął kwit depozytowy Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy. Wystawiony dnia 14 Stycznia 1879 r. za № 166 dziennika głównego na imię Gustawa Węgleńskiego. Wiadomość złożyć u A. Łaniewskiego. Mazowiecka № 10. 11393

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюня 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).